

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI) NIEDZIELA 5 MARCA 1950 ROKU Nr 64 (1345)

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1950 — I etap Planu Sześciolatniego

- poważnym krokiem naprzód w budowie fundamentów socjalizmu w Polsce

Doniesienie uchwały Rady Ministrów

Warszawa (PAP). Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 3 marca r. b. powzięła uchwałę w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1950.

Rada Ministrów uchwaliła też szereg projektów ustaw, które wejdą pod obrady Sejmu Ustawodawczego RP, m. in. kodeks rodzinny, przepisy ogólne prawa cywilnego, projekt ustawy o ustroju advokatury o utworzeniu Urzędu Rezerwy Państwowej i Centralnego Instytutu Ochrony Pracy.

W celu zapewnienia kadr fachowców dla gospodarki państwowej Rada Ministrów postanowiła utworzyć dwie nowe wyższe szkoły ekonomiczne. Jedną w Szczecinie, a drugą w Łodzi. Studenti oddziału szcześcińskiego Akademii Handlowej w Poznaniu oraz Łódzkiego Wydziału Handlu Wewnętrzznego Szkoły Głównej Planowania i Statystyki stają się studentami nowoutworzonych szkół wyższych.

Uchwała Rady Ministrów powołana będzie do życia nowa placówka naukowa — Morski Instytut Techniczny.

Rada Ministrów powzięła dalej uchwałę w sprawie objęcia górników, zatrudnionych stale pod ziemią w górnictwie rud, kruszców i kopalni gliny ogniotrwałej przywilejami prawnymi górników w górnictwie węglowym.

Ponadto Rada Ministrów ustaliła wzory, tryb wręczania i sposób noszenia odznaki: „Przedownika Pracy”. „Zasłużonego Przedownika Pracy”. „Racjonalizatora Produkcji”. „Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji”, a także wzory dyplomów „Zasłużonego Przedownika Pracy” i „Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji”.

Na wniosek Naczelnej Rady Odbudowy Stolicy, Rada Ministrów powzięła uchwałę o wprowadzeniu w obieg znaczka pocztowego o wartości 5 zł. na odbudowę stolicy.

Warszawa (PAP). Rada Ministrów w dniu 3 marca r. b. powzięła uchwałę w sprawie Narodowego Planu Gospodarczego na rok 1950.

Uchwała ta ustala podstawowe zadania gospodarki narodowej w roku 1950 tj. w pierwszym roku Sześciolatniego Planu rozwoju gospodarczego i budowy podstaw socjalizmu w Polsce.

Plan ten zostanie wkrótce wniesiony pod obrady Sejmu.

Z końcem roku 1949 okres odbudowy gospodarki polskiej, zakresiony Trzyletnim Planem odbudowy, zo stał w zasadzie zakończony. W roku 1949 produkcja przemysłu wielkiego i średniego osiągnęła na 1 mieszkańca Polski w porównaniu ze stanem przedwojennym 246 proc., produkcja rolna na 1 mieszkańca wyniosła 122 proc. Produkcji przedwojennej, a dochód narodowy liczony na głowę ludności osiągnął 175 proc. poziomu przedwojennego.

Rok 1950, jako pierwszy rok okresu, w którym zbudowane zostaną fundamenty socjalizmu w Polsce, stawia przed gospodarką narodową zadania: rozbudowy, podniesienia produkcji przemysłowej i rolniczej, zwiększenia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji. Ogólny wzrost wartości produkcji

Komunikat klubu poselskiego PZPR

Posiedzenie klubu poselskiego PZPR odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 marca 1950 r. o godz. 9 rano w gmachu KC PZPR (Aleja Stalina Nr 19).

Obecność towarzyszy posłów obowiązkowa.

KLUB POSELSKI PZPR

przemysłu socjalistycznego wyniesie 21,9 proc. Oznacza to, że wysokie tempo rozwoju przemysłu polskiego w okresie planu trzyletniego utrzymane będzie w roku 1950. Szczególnie silny wzrost (66,7 proc.) osiągnie drobny przemysł socjalistyczny, którego rozwój posiada duże znaczenie dla zaspokolenia potrzeb ludności w zakresie artykułów powszechnego użytku.

Wydajny wzrost produkcji ustalony został w przemysłach: budowy maszyn ciężkich, motoryzacyjnym, budowy okrętów, elektrotechnicznym, materiałowym budowlanych, chemicznym, drzewnym, skórzanym, włókienniczym oraz spożywczym.

W roku 1950 produkcja ważniejszych artykułów w przemyśle socjalistycznym przyjmując produkcję w roku 1949 za 100 wyniesie:

energia elektryczna	108,4 proc.
węgiel kamienny	103,2 "
surowca żelaza	110,7 "
stal surowa	109,0 "
wyroby walcowane parowozowy normalno- rowe	122,8 "
samochody ciężarowe	285,3 "
traktory	143,3 "
obrabiarki do metalu	130,4 "
i dzwona liczone według wartości	186,0 "
budowa okrętów	150,7 "
elektryczne maszyny wirujące	169,4 "
odbiorniki radiowe	136,3 "
czajniki	121,2 "
kwasy siarkowy i azotowy	106,7 "
tkaniny wełniane	117,5 "
tkaniny liniowe	124,3 "
wyroby dziane	124,5 "
obuwie skórzane mechaniczne	126,7 "
meble stołarskie	131,6 "
ciukier	110,9 "
międo do prania	128,2 "

W ROLNICTWIE nastąpi w roku 1950 dalszy silny rozwój Państwowych Gospodarstw Rolnych oraz za pomocą Państwa dla małych i średniorolnych chłopów. Państwo zapewni wszechstronną pomoc powstającym spółdzielniom produkcyjnym, a w szczególności zapewni odpowiednie zaspokolenie ich w nowoczesne środki produkcji.

Liczba Państwowych Ośrodków Maszynowych wzrosnie do 130 tj. wyniesie o 100 ośrodków więcej niż w roku 1949. Stan parku traktorowego (w przeliczeniu na traktory o mocy 15 KM) wyniesie 19,1 tys. szt. i osiągnie poziom o 41 proc. wyższy od stanu w r. 1949. Elektryfikacja obejmie 520 gromad wiejskich i 140 Państwowych Gospodarstw Rolnych. Zaspokolenie w nawozach sztucznych wzrosnie (w nawozach wyrażonych w czystym składniku): o 10,6 proc. w nawozach azotowych, o 21 proc. w nawozach fosforowych, o 4,8 proc. w nawozach potasowych i o 67,4 proc. dla wapna nawozowego.

Przewiduje się, że wzrost wartości produkcji rolnej w roku 1950 przy przeciętnych warunkach klimatycznych wyniesie 6,4 proc. w porównaniu z r. 1949, który był rokiem wysokiego urodzaju.

Przewiduje się szczególnie silny wzrost wartości produkcji zwierzęcej (ok. 10,8 proc.).

Dla Państwowych Gospodarstw Rolnych plan ustala wzrost produkcji o przeszło 25 proc., w tym wzrost produkcji zwierzęcej o ok. 44 proc.

Według przewidywań planu całkowite zbiory ważniejszych ziemiopłodów — przy przeciętnych warunkach klimatycznych — osiągną następujący poziom w stosunku do roku 1949, (który był rokiem dobrego urodzaju).

3 zboża razem	100,2 proc.
w tym pszenica	110,9 "
ziemniaki	105,4 "
buraki cukrowe	117,8 "
włókniście (słoma)	120,0 "
oleiste	149,0 "
Przewidywany stan pogłówny żywego wyniesie: w porównaniu z r. 1949 w proc.	
konie	106,3 proc.
bydło	108,4 "
trzoda chlewna	112,7 "

W BUDOWNICTWIE nastąpi silny rozwój działalności społecznych przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Wartość produkcji tych przedsiębiorstw wzrosnie w porównaniu z r. 1949 o 71,7 proc. Nastąpi wzrost mechanizacji robót budowlanych i znaczne zwiększenie ilości sprzętu. Stosunek wartości sprzętu do wartości przerobu wyniesie 6 procent wobec 5,7 proc. w r. 1949.

W wyniku postępu technicznego, ulepszeń organizacyjnych, rozwoju współzawodnictwa i ruchu racjonalizatorskiego oraz podniesienia kwalifikacji pracowników nastąpi we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej WZROST WYDAJNOŚCI PRACY. Wzrost wydajności pracy robotników produkcyjnych w przemyśle państwowym wyniesie w porównaniu z r. 1949 8,4 proc., w przedsiębiorstwach budowlanych co najmniej 12,5 proc., w komunikacji kolejowej normalnotorowej co najmniej 5,7 proc., w Państwowych Gospodarstwach Rolnych co najmniej 9,5 proc.

W wyniku zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności pracy i obniżenia zużycia materiałów — dochód na rodowy — wzrosnie w porównaniu z r. 1949 o 15,2 proc., przy czym dochód narodowy wytworzony w gospodarce socjalistycznej wzrosnie jeszcze szybciej.

W wyniku postępu technicznego, ulepszeń organizacyjnych, rozwoju współzawodnictwa i ruchu racjonalizatorskiego oraz podniesienia kwalifikacji pracowników nastąpi we wszystkich dziedzinach gospodarki narodowej WZROST WYDAJNOŚCI PRACY. Wzrost wydajności pracy robotników produkcyjnych w przemyśle państwowym wyniesie w porównaniu z r. 1949 8,4 proc., w przedsiębiorstwach budowlanych co najmniej 12,5 proc., w komunikacji kolejowej normalnotorowej co najmniej 5,7 proc., w Państwowych Gospodarstwach Rolnych co najmniej 9,5 proc.

W wyniku zwiększenia produkcji, podniesienia wydajności pracy i obniżenia zużycia materiałów — dochód na rodowy — wzrosnie w porównaniu z r. 1949 o 15,2 proc., przy czym dochód narodowy wytworzony w gospodarce socjalistycznej wzrosnie jeszcze szybciej.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Nowi laureaci Nagród Stalinowskich

rekrutują się spośród wynalazców i racjonalizatorów

W Moskwie opublikowano uchwałę Rady Ministrów ZSRR o przyznaniu Nagród Stalinowskich za wybitne prace w dziedzinie nauki i wynalazczości za 1949 rok.

Za wybitne wynalazki i zasadnicze udoskonalenia metod procesów produkcyjnych przyznano 10 nagród I stopnia w wysokości 150.000 rubli każda, 46 nagród II stopnia po 100.000 rubli i 175 nagród III stopnia po 50.000 rubli.

Za wybitne wynalazki i zasadnicze udoskonalenia metod procesów produkcyjnych Nagrodę Stalinowską przyznano 10 nagród I stopnia w wysokości 150.000 rubli każda, 46 nagród II stopnia po 100.000 rubli i 175 nagród III stopnia po 50.000 rubli.

W siedzibie Łódzkiego oddziału Naczelnej Organizacji Technicznej odbyło się doroczne walne zebranie delegatów stowarzyszenia branżowych inżynierów i techników.

Głównym tematem obrad była sprawa udziału inteligencji technicznej w ruchu współzawodnictwa i racjonalizatorstwa.

M. in. stwierdzono, że kontakt wyższego i średniego personelu technicznego z masami robotniczymi nie jest jeszcze dostatecznie ścisły.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego tow. tow. Aniołkiewicz i Ambroziak zwrócili się do zarządu z apelem o wprowadzenie nowego stylu pracy.

Musimy stanąć przy warsztatach obok robotników, służyć im codzienną radą i pomocą, włączyć się w wielki nurt socjalistycznego współzawodnictwa, organicznego z masami robotniczymi.

Przedstawiciele Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego tow. tow. Aniołkiewicz i Ambroziak zwrócili się do zarządu z apelem o wprowadzenie nowego stylu pracy.

Musimy stanąć przy warsztatach obok robotników, służyć im codzienną radą i pomocą, włączyć się w wielki nurt socjalistycznego współzawodnictwa, organicznego z masami robotniczymi.

Musimy stanąć przy warsztatach obok robotników, służyć im codzienną radą i pomocą, włączyć się w wielki nurt socjalistycznego współzawodnictwa, organicznego z masami robotniczymi.

Musimy stanąć przy warsztatach obok robotników, służyć im codzienną radą i pomocą, włączyć się w wielki nurt socjalistycznego współzawodnictwa, organicznego z masami robotniczymi.

Warty Pokoju i zespoły 8 marca

Kobiety PZPW Nr 2 godnie uczczą swe Święto

Na zebraniu koła Ligi Kobiet PZPW Nr 2 dla podjęcia zobowiązań na dzień 8 marca, robotnice nie zastanawiały się długo nad sposobem najgodniejszego uczczenia tego uroczystego święta.

Prócz tego postanowiono pozyskać do koła Ligi Kobiet 100 nowych członkin.

Od tego czasu upłynęło kilkanaście dni. A oto, jak przebiega wypełnianie zobowiązań.

Towarzyski przyjmują nas z wyrazem zadowolenia na twarzach: to do czego się zobowiązały, wykonały przed terminem, a nawet z pewną nadwyżką.

Przechodzimy do nawijalni, gdzie pracują już przy maszynach 3 nowe zespoły im. 8-go Marca.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

— Tak się jakoś składało — opowiada nam — że do tej pory nie brałam udziału we współzawodnictwie. Po prostu nie zdawałam sobie sprawy, jakim potężnym bodźcem do wzmożonej pracy może być ubieganie się ze współtowarzyszami, o jak najlepsze wyniki.

Protest ambasadora RP w Waszyngtonie

WASZYNGTON (PAP). — Ambasador R. P. — Józef Winiewicz — złożył oświadczenie w Departamencie Stanu USA ostry protest przeciwko przemówieniu radiowemu ministra pracy Tobina, które zawierało inwektywy pod adresem polskich Związków Zawodowych i polskiej klasy robotniczej.

Wielki wiec protestacyjny w Genewie

GENEWA (PAP). — Dziennik „Voix Ouvriere” donosi, że w Genewie odbył się wielki wiec protestacyjny w związku z decyzją rządu szwajcarskiego, zakazującą Louis Saillanowi i innym działaczom zagranicznym wygłaszania odczytów w Szwajcarii.

Uchwała Rady Ministrów ZSRR wymienia 1285 działaczy nauki i techniki oraz naukowców produkcji, odznaczonych Nagrodami Stalinowskimi.

Zacieśnienie kontaktu z masami robotniczymi

— włączenie się w nurt współzawodnictwa socjalistycznego

Uchwały narady łódzkiej inżynierów i techników

garnijącego szeroką falą masy robotniczej Polski — powiedział tow. Ambroziak.

Dziś ostatni dzień naszego konkursu

pt.



Przypominamy naszym Czytelnikom, że wypełnione kupon (dziesięć sztuk) należy wysłać pocztą w jednej kopercie na adres „Głosu” Łódź, Piotrkowska 86 III piętro — dla działu „Rozrywek umysłowych” — do dnia 15 marca br.

W dniu 16 marca odbędzie się w Redakcji „Głosu” losowa nienicznych nagród

Demokratyczny ruch kobiety — poważną siłą w walce o pokój

W ostatnim numerze czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”, z dn. 3 marca zamieszczony został artykuł p. t. „Demokratyczny ruch kobiety — poważną siłą w walce o pokój”. Artykuł ten z niewielkimi skrókami zamieszczamy poniżej.

W dniu 8 marca — w Międzynarodowym Dniu Kobiet — kobiety pracujące wszystkich krajów pod kierownictwem Międzynarodowej Demokratycznej Federacji Kobiet raz jeszcze zmanifestowały w obliczu całego świata swą zwartości i organicyzacji, swą niezłomną wolę walki o pokój przeciwko podżegaczom wojennym, walki o swą bojową jedność.

Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet, która powstała po zakończeniu drugiej wojny światowej, w ciągu czterech lat swego istnienia wzrosła znacznie i umocniła swe szeregi. Obecnie Międzynarodowa Demokratyczna Federacja Kobiet reprezentuje narodowe organizacje ponad 59 krajów, zrzeszając przeszło 80 milionów członkiń. Pod sztandarami Federacji, na których wypisane są żądania pokoju, demokracji i praw dla wszystkich ludzi pracy, skupiają się wciąż nowe oddziały kobiet — bojowniczek o pokój, zjednoczonych wspólnym dążeniem do uderzenia nierzeczywistych planów anglo-amerykańskich podżegaczy wojennych, do zapobieżenia wojnie, do zagwarantowania swobodnego rozwoju i normalnych warunków życia dla siebie i swoich dzieci.

Walka kobiet o równouprawnienie spleta się więc z walką wszystkich ludzi pracy o pokój, demokrację i socjalizm. Lenin wskazywał, że walka o rzeczywiste równouprawnienie kobiet — to przede wszystkim walka przeciwko ustrojowi kapitalistycznemu, albowiem panowna nie kapitalu, prywatna własność fałszywie spycha faktycznie masy pracujące do stanu nędzy i niewoli, a kobiety skazuje na niewolę podwójną. Lenin bezlitośnie obnażał obłudę demokracji burżuazyjnej, która głosi „równość dla wszystkich”, a równocześnie utrzymuje okrojone prawa kobiet i pozostawia w stanie nienaruszonym poniżające kobiety ustawy.

Zwycięstwo narodu chińskiego i utworzenie Chińskiej Republiki Ludowej natchnęły jeszcze bardziej i

przepełniły wiarą we własne siły serca kobiet krajów kolonialnych i zależnych. W grudniu roku ubiegłego po raz pierwszy w historii ruchu kobiecego, zebrała się w Pekinie konferencja postępowych kobiet z krajów azjatyckich. Narodziła się idea kolonialnych toczą walkę zbrojną przeciwko imperializmowi. Kobiety krajów kolonialnych i zależnych, o fiary głodu i nędzy, ciemnoty i zabobonów, przytoczone podwójnym jarzmem panowania feudalnego i kolonialnego, biorą coraz czynniejszy udział w walce narodowo — wyzwoleńczej w Indochinach, Indonezji, Burmie, Indiach i na Malajach. Przykład kobiet radzieckich, kobiet wielkiej Chińskiej Republiki Ludowej, północnej Korei, Mongolskiej Republiki Ludowej, gorące poparcie kobiet demokratycznych na całym świecie jest dla walczących kobiet krajów kolonialnych i zależnych natchnieniem i bodźcem do nowych sukcesów w walce o niezawisłość narodową, o wyzwolenie od ucisku kolonialnego.

Kobiety krajów demokracji także wnoszą wielki wkład w sprawę pokoju, biorąc z powodzeniem udział w wykonywaniu i przekraczaniu planów państwowych, w budowie i umacnianiu swych krajów, które wkroczyły zdecydowanie na drogę socjalizmu. W krajach demokracji ludowej urzeczywistniono zostało całkowite równouprawnienie kobiet. Kobiety Czechosłowacji, Polski, Węgier, Bułgarii, Albanii biorą udział w budownictwie państwowym, gospodarczym i kulturalnym. Wciąganie na coraz szerszą skalę kobiet do aktywnego udziału we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, politycznego i państwowego przyczyni się do dalszego rozwoju krajów demokracji ludowej, służąc zarazem sprawie umocnienia obozu pokoju.

Kobiety radzieckie są czołowym oddziałem międzynarodowego kobiecego ruchu walki o pokój.

Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa i zwycięstwo socjalizmu w ZSRR zapewniły kobiecie całkowite równouprawnienie, wyzwoliły ją z niewoli ekonomicznej, społecznej i duchowej, stworzyły warunki nieograniczonego rozwoju jej twórczych zdolności i talentów. Kobiety radzieckie osiągnęły ogromne sukcesy. Przeszło 327 tysięcy ko-

biet pracuje na stanowiskach inżynierów i techników, dyrektorów fabryk i majstrów, tysięcy kobiet pracuje na stanowisku przewodniczących kolechozów. Przeszło pół miliona kobiet zostało odznaczonych orderami i medalami ZSRR. 1600 kobiet otrzymało tytuł „bohatera pracy socjalistycznej”, wśród deputowanych do Rady Najwyższej ZSRR jest 277 kobiet, 1700 kobiet wybrano do Rad Najwyższych Republik Związanych i Autonomicznych. Miliony rzesze kobiet radzieckich budują socjalizm, umacniają siłę i potęgę Związku Radzieckiego, który jest rekwizitem zwycięstwa sprawy pokoju na całym świecie i postępu ludzkości.

Demokratyczny ruch kobiety wzrasta we wszystkich krajach, rodzą nowe formy aktywnej działalności w walce o pokój, o prawa ekono-

miczne, polityczne mas pracujących. Zadaniem partii komunistycznych, związków zawodowych, narodowych kobiecych organizacji demokratycznych jest popieranie i rozwijanie tych nowych form walki, rozciąganie swego wpływu na coraz szersze masy kobiece, koordynowanie swej działalności z akcją innych masowych organizacji demokratycznych. Partie komunistyczne powinny prowadzić walkę z niedocenianiem masowego ruchu kobiecego i roli kobiet w walce politycznej, śmiało wciągając kobiety do aktywnego życia politycznego.

Siły obozu pokoju i demokracji pod przewodnictwem Związku Radzieckiego są niezłomne. W walce tego obozu przeciwko siłom reakcji i wojny o pokój i socjalizm kobiecie pracujące przypada wielka i zaszczytna misja.

Pismo O trwały pokój, o demokrację ludową! oświecła sprawę międzynarodową w duchu marksizmu-leninizmu

Prawda o Związku Radzieckim Delegaci górników szkockich o swym pobycie w ZSRR

W puszkiniowskiej „Baśni o czarze Sałtanem” czytamy, że długo starano się ukryć przed carem Sałtanem prawdę o wspaniałym kraju księcia Gwidona. W końcu car sam ruszył w drogę. Przybył do kraju księcia Gwidona i wszystkie oszustwa wyszły na jaw. A oszukiwać go dąmy dworu — tkaczka, kucharka i swatka Babaricha — poniosły zasłużoną karę. Pragnielibyśmy przypomnieć czytelnikom moralną baśń Puszkina: „nie wierz oszczercom”.

Od przeszło 30 lat istnieje cudowny kraj radziecki. Czy jednak przeciętny Anglik może usłyszeć o sobie w kraju prawdę o ZSRR? Konserwatywna „tkaczka” pracowicie i gorliwie tka żelazną kurtynę, by ukryć o osiągnięciu narodu radzieckiego przed oczyma mas pracujących Anglii. Laburzystowska „kucharka” zatrąca świadomości Anglików zgłupia strawą antyradziecką. „Swatka Babaricha” — prasa reakcyjna — codziennie w milionach egzemplarzy kolportuje niecne plotki i oszczerstwa na temat kraju zwycięskiego socjalizmu.

Ale prawda o Związku Radzieckim jest jak słońce, nie uda się jej długo przesłaniać dymną zasłoną oszczerstw. Wystarczy, że człowiek pracy zwiedzi ZSRR, a piętrzące się na kształt piramidy Cheopsa kłamstwa i potwarze antyradzieckie rozpłyną się jak dymek z kart. Szczęśliwi wy kraj socjalizm stanie przed jego oczyma w całej swej wspaniałości. Świadczy o tym obopólnie niedawno w Anglii sprawozdanie górników szkockich z pobytu w Związku Radzieckim.

„Niech się sami przekonają, w jaki sposób można wydobyc węgla metodami, a nie za cenę krwi i potu ludzkiego”.

Plac w Związku Radzieckim

Podziwiający warunki pracy robotników radzieckich, górnicy szkoccy zainteresowali się systemem plac w ZSRR. Stwierdzili, że kobiety i mężczyźni otrzymują za jednakową pracę jednakową placę, że prócz plac zasady robotnicy korzystają z wielu świadczeń: z zasiłków, z funduszu ubezpieczeń społecznych za okres choroby, z płatnych urlopów, bezpłatnej pomocy lekarskiej, wczasów, bezpłatnego szkolnictwa, obowiązkowego ubezpieczenia dzieci i t.

Staro górnika Maccaconeona zdumiał najbardziej fakt, że górnik radziecki nie tylko otrzymuje jednorazową premię za wysługę lat, lecz że po 20 latach pracy w kopalni przysługuje mu prawo do emerytury w wysokości 50 proc. przeciętnych zarobków i to niezależnie od tego, czy prze stał pracować, czy też pracuje nadal. Prócz tego zarząd kopalni daje mu dożywotnio bezpłatne mieszkanie. Nie dziwił go, że stary górnik szkocki stwierdził z gorzkością, iż nie podobnie w żadnym innym kraju kapitalistycznym. „Mam 65 lat — pisze on — i ciągle jeszcze pracuję w kopalni, w hrabstwie Fife, w której przepła cowałem 55 lat. Nie otrzymuję żadnej emerytury, żadnego dodatku za wysługę lat i nie dostanę emerytury, dopóki nie przestanę pracować”.

Warunki pracy w ZSRR

Górnicy szkoccy interesowali się szczególnie warunkami pracy w ZSRR. Rzecz zrozumiała, że przede wszystkim postanowili zbadać, jak przedstawia się pod tym względem sytuacja w radzieckim przemysłu węglowym. Szkoci zwiedzili Zagłębie Podmoskiewskie, w którym najędziej hitlerowscy zniszczyli całkowicie 150 kopalni oraz Zagłębie Donieckie, w którym zniszczono wszystkie kopalnie.

„Wyobraźcie sobie nasze zdziwienie, gdy stwierdziliśmy, że pierwsza była najbardziej zmechanizowana ze wszystkich, jakie kiedykolwiek oglądaliśmy”.

Naród radziecki pragnie pokoju

Górnicy szkoccy rozumieją, że masowo pracujące w ZSRR prowadzą wolne i szczęśliwe życie dzięki ogromnej wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym. I stało się dla nich rzeczą oczywistą, że naród radziecki nie chce i nie może chcieć wojny. „Nie sposób poddawać w wątpliwość szczerości życzeń całego narodu Rosji — naród ten pragnie żyć w pokoju ze wszystkimi narodami” — oświadczają autorzy sprawozdania.

Załoga zakładów RSW „Prasa” w Łodzi masowo podejmuje indywidualne i zespołowe zobowiązania

W dniu wczorajszym w pięknie nowo urządzonej świetlicy przy RSW „Prasa” w Łodzi, zgromadzili się prawie wszyscy pracownicy drukarni, aby odpowiedzieć na apel drukarni RSW „Prasa” w Warszawie.

Zebrał się sekretarz oddziałowej org. partyjnej tow. Bobrowski, który scharakteryzował istotę współzawodnictwa długofalowego. Po przemówieniach przedstawicieli dyrekcji i rady zakładowej, głos zabralo wielu robotników i pracowników ze wszystkich działów, podejmując indywidualne i zespołowe zobowiązania.

Między innymi zobowiązania złożyli: tow. Walków z oddziału czołki, który zobowiązał się wyszkołać w krótkim czasie nowych odlewczy i dostarczyć znaczną ilość czcionek dla szeregu zakładów graficznych w całym kraju.

Kol. Hibner, rysownik, zobowiązał się przy wydaniu książki dla dzieci wykonać sposobem mechanicznym rysunki niespotykanej dotychczas jakości.

Tow. Pander z zecerni maszynowej zobowiązał się wykonać na linotypach książki, zawierające różne skomplikowane formuły. Książki te wyjdą jakościowo lepsze, niż dotychczas, i będą wykonywane w krótszym czasie.

Tow. Niedzielska z administracji zobowiązała się wraz ze swym wydziałem przyspieszyć o dwa dni sporządzenie sprawozdań finansowych.

Tow. Farblarz w imieniu zarządu kółka TPPR wezwał wszystkich członków Kółka Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, by wraz z pracą produkcyjną połączyli swe wysiłki nad przyswajaniem już uzyskanych przez ludź radzieckich doświadczeń, co pozwoliłoby osiągnąć lepsze wyniki pracy.

Wszystkich nazwisk, wszystkich zobowiązań, które składali zebrani. Każde z nich było natychmiast podchwytane z entuzjazmem przez całą załogę.

Załoga drukarni godnie odpowiedziała na apel swych towarzyszy RSW „Prasa” w Warszawie, postanawiając pracować, zarówno przy produkcji „Głosu Robotniczego”, jak i przy innych robotach drukarskich, jeszcze lepiej, wydajniej i oszczędniej niż dotychczas.

Na zakończenie przyjęto jednomyślnie rezolucję, w której m. inn. czytamy: „W związku z apelem Zakładów Graficznych RSW „Prasa” w War-

szawie, przy Al. Jerozolimskich 125 z dnia 2 marca r. b. robotnicy i pracownicy zakładów RSW „Prasa” w Łodzi postanawiają włączyć się indywidualnie i zespołowo do współzawodnictwa długofalowego, podejmując następujące zobowiązania: 1) Wykonać roczny plan produkcyjny do 10 grudnia b. r. 2) Zmienić sztyt odsetek braków o 10 procent. 3) Zwiększyć odsetek oszczędzonych sum z 6 proc. do 8 proc. w stosunku do obrotów. 4) Przygotować nowe kadry do zawodów składaczy, maszynistów, intrologatorów, odlewczy czcionek i t. p. 5) Podnieść poziom ideologiczny i zawodowy wszystkich pracowników drogą systematycznego doskonalenia. 6) Podnieść dyscyplinę pracy drogą zmniejszenia odsetka nieobecności.

Tow. Markiewka chlubnie realizuje swoje zobowiązania długoterminowe

KATOWICE (PAP). — Wiktor Markiewka, którego wezwanie podejmują coraz to nowe załogi zakładów pracy w przemyśle i na roli, chlubnie i konsekwentnie realizuje swoje własne zobowiązania. W lutym, pierwszym miesiącu wykonania zobowiązań długoterminowych, czołowy górnik polski wykonał 355 proc. normy, przekraczając w ten sposób swoje zobowiązanie o 55 proc.

„Gdy słyszę i czytam, jak rozwija się na szerokim froncie walka o Plan 6-letni — oświadczył znakomity przodownik pracy — z nowymi siłami i z nowym duchem sjeżdżam codziennie w podziemia mojej kopalni. Oczuję wtedy swój wspólny wysiłek z murarzami, którzy przy-

spieszają odbudowę stolicy, z hutnika mi, którzy przyspieszają pracę, aby było więcej stali i z wólkami, podnoszącymi produkcję i wtedy wycaje mi się niemożliwie, żebym nie wykonał swego zobowiązania”.

Czołowy przodownik pracy przemysłu polskiego tymi słowami określił swoje plany na najbliższą przyszłość:

„Wzmocnią pracę i przekroczeniem swojego zobowiązania pragnę uczcić zbliżający się dzień 1 Maja, naszego robotniczego święta. Do 1 Maja postanowiłem wykonać swoją 14-miesięczną normę. Wierzę, że zobowiązanie to wykonam tak, jak wykonują je twórcy w wielu zakładach pracy w całym kraju”.

Reorganizacja lecznictwa dla ubezpieczonych Ministerstwo Zdrowia przejmie lecznictwo pracownicze

WARSZAWA (PAP). — Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 22. 12. 1949 r., podkreślającej potrzebę najszybszego scentralizowania i ujednocnienia lecznictwa pracowniczego oraz zapewnienia światu pracy pomocy leczniczej na najwyższym poziomie nowoczesnej wiedzy lekarskiej. Ministerstwo Zdrowia przejmie całkowicie lecznictwo pracownicze, podległe dotychczas Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej.

W związku z tym w roku bież. utworzony zostanie Zakład Lecznictwa Pracowniczego, który będzie połączony bezpośrednio z Ministerstwem Zdrowia, przejmie całe lecznictwo pracownicze. Minister Zdrowia, dr. T. Michajda mianował dr. J. Wolańskiego pełnomocnikiem dla spraw organizacji zakładu lecznictwa pracowniczego.

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1950 — I etap Planu Sześcioletniego

(Dokończenie ze str. 1-ej) Wzrost dochodu narodowego oraz dalsze zmiany w jego podziale pozwoliły na wzrost spożycia ludności pracującej i na wzrost socjalistycznej akumulacji.

Plan na rok 1950 oznacza poważny postęp w dziedzinie rozwoju OŚWIATY, SZKOLENIA ZAWODOWEGO, KULTURY, OCHRONY ZDROWIA I OPIEKI SPOŁECZNEJ.

Na kursach zawodowych oraz w szkołach przysposobienia zawodowego zostanie przeszkolonych o 27 proc. osób więcej niż w roku 1949.

Ilość absolwentów szkół zawodowych I stopnia wzrosnie o 28 proc., a szkół zawodowych II stopnia — o 44 proc.

Ogólna liczba absolwentów szkół wyższych będzie w r. 1950 o 77 proc. wyższa niż w r. 1949.

Liczba dzieci w przedszkolach wzrosnie o 17,5 proc.

Liczba absolwentów szkół ogólnokształcących stopnia licealnego wzrosnie o 37,5 proc.

Kursy likwidacji analfabetyzmu osiągną ilość 60 tys. tj. o 79 proc. więcej niż w roku 1949. Na kursach tych przeszkolonych zostanie 750 tys. osób tj. o 53 proc. więcej niż w roku 1949.

Łączny nakład książek i broszur wzrosnie o 16 proc., a nakład dzienników o 18 proc.

Rozwój radiofonizacji zapewni korzystanie z sieci radiofonicznej abonentów w liczbie o ok. 20 proc. więcej niż w r. 1949. Liczba radiofonizowanych wsi wzrosnie o 24 proc. W dziedzinie lecznictwa zamkniętego liczba łóżek szpitalnych wzrosnie o 7 proc. w porównaniu z r. 1949.

a w sanatoriach przeciwgruźliczych — o 26 proc.

Ilość ośrodków zdrowia wzrosnie o 12 proc., w tym na wsi o 15,2 proc. Rozwój akcji wczasowej zapewni korzystanie z wczasów pracującym i ich rodzinom — w liczbie o ok. 29 proc. większej niż w r. 1949 — liczba pracowników fizycznych korzystających z wczasów wzrosnie o 42 proc.

Rozszerzony zostanie zakres opieki nad matką i dzieckiem. W szczególności — wzrosnie o 37 proc. liczba miejsc w żłobkach.

W r. 1950 nastąpi znaczne zwiększenie budownictwa mieszkaniowego i kapitalnych remontów mieszkań. W ramach gospodarki uspołecznionej od danych będzie do użytku w r. 1950 63,5 tys. izb.

Wartość kapitalnych remontów domów mieszkaniowych wzrosnie o 93 proc. w porównaniu z rokiem 1949.

Narodowy Plan Gospodarczy na rok 1950 zawiera znacznie więcej wskaźników niż plan na r. 1949. W szczególności plan ten ustala podstawowe zadania w zakresie rozwoju techniki w przemyśle, rozszerza zakres bilansów materiałowych, opierając się na średnich prognozach, normach oraz podaje zadania planowe w przekroju poszczególnych województw.

Wykonanie zadań Narodowego Planu Gospodarczego na r. 1950 będzie oznaczało dalszy poważny krok na drodze budowania fundamentów socjalizmu w Polsce. Realizacja planu będzie wymagała wzmocnienia wysiłku mas pracujących, śmiałego ujawniania rezerw istniejących w gospodarce narodowej i wzmocnienia kontroli wykonania zadań planowych.

przekonać nas, że stopa życiowa narodu radzieckiego jest nadzwyczaj niska. Obecnie, kiedy byłem już w Związku Radzieckim i oglądałem wszystko na własne oczy, pragnęłbym stwierdzić kategorycznie, że tego rodzaju oświadczenia są po prostu niekierownym oszczerstwem”.

Delegaci zwiedzili między innymi Pałac Kultury Górników. W związku z tą wizytą piszą: „Jakie pragnielibyśmy zabrać ze sobą do Szkocji choć jeden z takich gmachów, aby pokazać, jak powinien wyglądać ośrodek kulturalno-oświatowy robotników”.

Warunki pracy w ZSRR

„W wyniku doskonałego odżywiania, zapewnionego przez obfitość i wysoką jakość produktów oraz w wyniku doskonałych warunków pracy, ludzie radzieccy mają niezwykle zdrowy wygląd” — stwierdzają jednomyślnie autorzy broszury.

Warunki pracy w ZSRR

Górnicy szkoccy interesowali się szczególnie warunkami pracy w ZSRR. Rzecz zrozumiała, że przede wszystkim postanowili zbadać, jak przedstawia się pod tym względem sytuacja w radzieckim przemysłu węglowym. Szkoci zwiedzili Zagłębie Podmoskiewskie, w którym najędziej hitlerowscy zniszczyli całkowicie 150 kopalni oraz Zagłębie Donieckie, w którym zniszczono wszystkie kopalnie.

„Wyobraźcie sobie nasze zdziwienie, gdy stwierdziliśmy, że pierwsza była najbardziej zmechanizowana ze wszystkich, jakie kiedykolwiek oglądaliśmy”.

Naród radziecki pragnie pokoju

Górnicy szkoccy rozumieją, że masowo pracujące w ZSRR prowadzą wolne i szczęśliwe życie dzięki ogromnej wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym. I stało się dla nich rzeczą oczywistą, że naród radziecki nie chce i nie może chcieć wojny. „Nie sposób poddawać w wątpliwość szczerości życzeń całego narodu Rosji — naród ten pragnie żyć w pokoju ze wszystkimi narodami” — oświadczają autorzy sprawozdania.

Plac w Związku Radzieckim

Podziwiający warunki pracy robotników radzieckich, górnicy szkoccy zainteresowali się systemem plac w ZSRR. Stwierdzili, że kobiety i mężczyźni otrzymują za jednakową pracę jednakową placę, że prócz plac zasady robotnicy korzystają z wielu świadczeń: z zasiłków, z funduszu ubezpieczeń społecznych za okres choroby, z płatnych urlopów, bezpłatnej pomocy lekarskiej, wczasów, bezpłatnego szkolnictwa, obowiązkowego ubezpieczenia dzieci i t.

Warunki pracy w ZSRR

Górnicy szkoccy interesowali się szczególnie warunkami pracy w ZSRR. Rzecz zrozumiała, że przede wszystkim postanowili zbadać, jak przedstawia się pod tym względem sytuacja w radzieckim przemysłu węglowym. Szkoci zwiedzili Zagłębie Podmoskiewskie, w którym najędziej hitlerowscy zniszczyli całkowicie 150 kopalni oraz Zagłębie Donieckie, w którym zniszczono wszystkie kopalnie.

Naród radziecki pragnie pokoju

Górnicy szkoccy rozumieją, że masowo pracujące w ZSRR prowadzą wolne i szczęśliwe życie dzięki ogromnej wyższości ustroju radzieckiego nad ustrojem kapitalistycznym. I stało się dla nich rzeczą oczywistą, że naród radziecki nie chce i nie może chcieć wojny. „Nie sposób poddawać w wątpliwość szczerości życzeń całego narodu Rosji — naród ten pragnie żyć w pokoju ze wszystkimi narodami” — oświadczają autorzy sprawozdania.

Nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową”

BUKARESZT (PAP) — Ukazał się tu nowy numer czasopisma „O trwały pokój, o demokrację ludową” organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych i Robotniczych.

Na pierwszej stronie ogłoszono komunikat w sprawie nowej obniżki cen w ZSRR oraz w sprawie oparcia rubla na bazie złota i podwyższenia jego kursu.

Artykuł wstępny p. t. „Demokratyczny ruch kobiet — wielka siła w walce o pokój” omawia znaczenie zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Kobiet oraz niestanny rozwój działalności Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet.

Marie-Claude Vaillant-Couturier, generalny sekretarz Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet omawia wzrastającą aktywność polityczną kobiet wszystkich krajów w walce o prawa demokratyczne i o pokój.

Jugosłowiański emigrant polityczny Gołubowicz pisze o „Fałszywym parlamentarystycznym — masce władzy faszystowskiej w Jugosławii”. Autor podkreśla m. in., że rozpisanie na dzień 26 marca br. tzw. „wybory” potrzebne są kłicie Tito po to, by za maskową faszystowską istotę obecnego reżimu.

W dalszym ciągu numeru Toudeh pisze o walce ludu irańskiego przeciwko imperializmowi anglo-amerykańskiemu i reakcji wewnętrznej.

W tymże numerze ogłoszono w skrócie referat Klementa Gottwalda wygłoszony na plenum KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, które odbyło się w dniach 24 — 26 lutego br., artykuł pierwszego sekretarza berlińskiej organizacji SED, Jendretzky'ego p. t. „Berlin ośrodkiem walki o jedność narodową Niemiec”, notatki polityczne Jana Marka i różne wiadomości bieżące.

Realizujemy Uchwały III Plenum

Kurs dla wykładowców

bazą dla masowego szkolenia ideologicznego

„Zagadnienie szybszego szkolenia i wychowania kadr partyjnych staje się obecnie tym problemem, który Partia musi postawić na czoło swych zadań” — gdyż „dziewięć dziesiątych naszych zadań rozwiążemy łatwo wówczas, kiedy zdołamy podnieść poziom ideologiczny i zahartować politycznie kadry naszego aktywu partyjnego” — stwierdził tow. Bierut w swym referacie na III Plenum KC Partii. Jedną z najważniejszych przeszkód w zorganizowaniu szerokiej sieci kursów szkolenia partyjnego był brak kadr wykładowców. Chętnych do nauki jest bardzo wiele. Nasi towarzysze już dobrze rozumieją, że bez oręża marksistowsko-leninowskiej wiedzy nie można dobrze wykonywać swych obowiązków partyjnych i zawodowych.

Kto obsługuje kursy szkolenia partyjnego? Oto problem, który rozwiązać trudno, ale rozwiązać trzeba, bo żąda tego Partia, żąda tego konkretne warunki naszego budownictwa socjalistycznego. I rozwiązanie to znajduje organizacja łódzka.

Wnikliwa analiza pracy grup I turnusu szkolenia, obserwacja stałego wzrostu poziomu ideologicznego poszczególnych towarzyszy na gruncie przerabianej tematyki szkoleniowej, zrodziła inicjatywę zorganizowania z najbardziej wyrażających się i aktywnych towarzyszy specjalnego kursu dla przygotowania wykładowców I stopnia szkolenia.

Myśl ta mająca swe źródło w głębokiej wierze w twórcze zdolności mas robotniczych, w ścisłym powiązaniu z terenem i znajomością ludzi, znalazła natychmiast wyraz w zorganizowaniu dwutygodniowego kursu szkolenia z oderwaniem od produkcji. Program dotyczy tematyki zagadnień ściśle partyjnych jak: 1) Walka o Partię nowego typu na tle międzynarodowego ruchu robotniczego. 2) Podstawy ideologiczne PZPR. 3) Centralizm demokratyczny. 4) Krytyka i samokrytyka. 5) Więź Partii z masami. 6) Dyktatura proletariatu i rola Partii w systemie dyktatury proletariatu. 7) WKP(b) w walce o budownictwo socjalizmu. 8) Uchwały Biura Organizacyjnego KC Partii po III Plenum.

Cenną inicjatywę wykazało kierownictwo Ośrodka Szkoleniowego dodając wykład prof. tow. Szczerby na temat: „Podstawowe zasady metodyki nauczania”

Już dziś możemy ocenić efekt tego śmiałego posunięcia, jakim było zorganizowanie kursu specjalnego. Praca kursu zbliżyła się do końca. Dwa tygodnie przeleciały szybko, ale jakie realne wartości zostawiły w umysłach ludzi!

Salę wykładową Łódzkiego Ośrodka Szkoleniowego zapełnia 90 towarzyszy. Olbrzymia większość spośród nich to robotnicy reprezentujący prawie wszystkie gałęzie przemysłu naszego miasta. Nastroj niecodzienny. Charakter dzisiejszego zajęcia jest zu-

pełnie inny od wszystkich poprzednich. Oto jeden z ich grona, tow. Radoszyński, murarz z zawodu, prowadził zajęcia. Pokaże czego się nauczył i jakimi metodami uczyć będzie grupę, którą Partia mu powierzy.

Tow. Radoszyński wygłasza referat na temat: „Podstawy ideologiczne PZPR”. Jest to pierwsze tego rodzaju wystąpienie tow. Radoszyńskiego. Jest wzruszony. Po przez słowa przebiega głęboka wiara w słuszność linii naszej Partii. Wszyscy słuchają uważnie i notują uwagi co do budowy, treści i jasności referatu. Mówca skończył.

Nie będziemy na tym miejscu krytykować referatu tow. Radoszyńskiego, który nie był wolny od usterek i braków. Zresztą po wysłuchaniu dyskusantów nie wiele moglibyśmy dodać.

Jedno co można stwierdzić z całą pewnością: większość uczestników kursu Partia będzie mogła powierzyć odpowiedzialną i zaszczytną funkcję wykładowcy i wychowawcy członków Partii. Pytania i wypowiedzi towarzyszy, ich przyjazna ale wnikliwa krytyka poszczególnych tez rozwiniętych w referacie trafiły w samo sedno zagadnień. W żywej dyskusji, trwającej trzy godziny, towarzysze szeroko omawiali genezę Proletariatu, istotę błędów SDKP i L, przejawy luksemburgizmu w działalności KPP oraz szereg innych ciekawych i ważnych zagadnień. Zdumiewa prostota, bezpośredniość a zarazem dojrzałość pojętych w ujęciu trudnych problemów teoretycznych.

W dyskusji wystąpiło kilkadziesiąt kursantów. Kim są ci ludzie? Robotnicy produkcyjni łódzkiej fabryki, oderwani na dwa tygodnie czasu od warsztatów pracy.

Oto tow. Helena Donikowska, przodka z PZPB Nr 16, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej w szpalarni, aktywny uczestnik

ekipy łączności miasta ze wsią. Mówi o internacjonalizmie proletariackim jako właściwości wpojonej już głęboko w naród radziecki.

Bienże aktywny udział w dyskusji tow. Eleonora Nowak z PZPB Nr 7, uczestniczka walk partyzanckich w Armii Ludowej w okresie 1942-1945, obecnie przodownica pracy i grupowa.

Odnacza się wielką pilnością i zdyscyplinowaniem w nauce tow. Różga Stefan z PZPJG Nr 5, spawacz, przodownik pracy, racjonalizator. Obecnie pracuje nad nowym ulepszeniem racjonalizatorskim i z dumą o tym opowiada. Tow. Różga mówi: — „Po tym szkoleniu będę pracował jeszcze lepiej, jeszcze wydajniej”.

Doświadczenie wskazuje, że inicjatywę stworzenia kursu dla wykładowców należy uznać za szczęśliwą. Trzeba dalej kontynuować tę twórczą pracę wykonywania partyjnych kadr, dalej i z jeszcze większym rozmachem organizować tego rodzaju kursy, by na tej bazie objąć szkoleniem wszystkich członków naszej Partii.

Umożliwi nam to realizację uchwał III Plenum naszej Partii w sprawie szkolenia ideologicznego.

W związku ze zbliżającym się 8 marca, Międzynarodowym Dniem Kobiet, robotnice łódzkich zakładów pracy postanowiły dzień ten uczcić nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi, które jeszcze raz podkreślą całkowitą solidarność i niezłomną wolę pokoju kobiet wszystkich krajów.

A więc pracownice PZPW Nr 8 zobowiązały się zorganizować 11 zespołów współzawodnictwa pracy na oddziałach nawilajni, sortowni i cetrówni oraz dwa zespoły „najwyższej jakości w nawilajni Ponieważ przed terminem plany produkcyjne. Zespół tow. Graby wykona o 2 tygodnie wcześniej plan półroczny, zespół tow. Kręzałek o miesiąc wcześniej plan roczny, dając w sumie 107,5 proc. wykonania planu. Następnie podpisała deklarację 6 zespołów przadek i wciągnęła, postanawiając podnieść wydajność swej pracy o 102 do 108 proc. na przeciąg pół roku i roku. Zgłosiły się także zespoły tkackie tow. Barłan, Pyka, Bal i Balcerka oraz majstrowie tkalni i oddziału przygotowawczego. Długofalowe zobowiązania podjęli także kierownicy poszczególnych oddziałów produkcyjnych.

W PZPB Nr 14 kilkadziesiąt kobiet dla uczczenia dnia 8 marca zgłosiło długofalowe zobowiązania produkcyjne. Zarówno w przędzalni, jak i tkalni zgłoszono gotowość znacznego podwyższenia wykonania bar produkcyjnych. Wszyscy majstrowie tkalni, w liczbie 12, przekroczą swe wykonanie przeciętnie o 1,5 proc. W oddziale przędzalni majster tow. Kołodziejczyk podnieśli wykonanie planu w swoim oddziale o 5 proc., a jego zmiennicy, tow. Marchwicki, o 6 proc.

Po i AMO

Książęca pogarda

Książę pan nie znosi „gminu”, książę pan nienawidzi „holoty”. Nie zmienia sytuacji, iż dumny feodal jest równocześnie wysokim dostojnikiem kościelnym. Okoliczność ta pozostaje bez żadnego wpływu na stosunek księcia pana do ogółu wiernych, rekrutujących się, jak wiadomo, z t.zw. szarego plebsu.

Jako kardynał — powinien niby ks. Sapieha przestrzegać przykazania: „miłuj bliźniego swego”, tudzież zaleceń ewangelicznych: głodnego nakarmić, nagiego przyodziać itd., ale ksiądz Sapieha jest przeciw księciem, a ksiądz pan ma już „we krwi” (blekitnej) dewizę: od profanum vulgus — nienawidzę pospólstwa, choćby to było „pospólstwo” katolickich wdów, sierot, starców, kalek i chorych...

I stąd ów arystokratyczny gest, którym jest odesłanie przez księcia kardynała Sapiehę ładunku darów, nadesłanych niedawno przez zagranicznych ofiarodawców dla organizacji „Caritas”: 99 worków obuwia męskiego, 173 worki obuwia damskiego, 57 worków obuwia dziecięcego, 10 skrzyń używanego ubrania dla dzieci, 472 skrzynie mydła do rąk, 266 skrzyń mydła do prania, 37 kart. proszku do prania, skrzynia witamin i środków lekarz-skich i 34 skrzynie... modlitewników.

„Chany miód piję, Boże, Ty to widzisz i nie gremisz!” — zgorzysł się kiedyś „dobrze urodzony” bohater sienkiewiczowskiej trylogii, Jan Onufry Zagłoba herb Wczele widząc, że „gmin” używa „szlacheckich trunków”. W przypadku księcia kardynała Sapiehy nie o miód chodzi, ale o wiele istotniejsze środki podstawowej pomocy dla najuboższych i najbardziej potrzebujących.

„Chanstco miaoby korzystać z nadesłanego dla nich obuwia, odzieży, mydła i medykamentów? — pomyślał sobie ze zgorznięciem dumny feodal Kurii Krakowskiej. — A niedooczekanie ich! Niech szlag raczej trafi cały dobroczynny transport, skoro nie można dziś nim obracać w interesie b. obywateli, b. arystokratów, b. gestapowców i w ogóle wrogów Polski Ludowej!”

Ciekawo i b. zamienne, iż książę kardynał uznał za stosowne „odejść” prawdziwie potrzebujących podopiecznych „Caritasu” również... od modlitewników. Będą co bądź przedstawiciele episkopatu polskiego tyle zwykli mówić o swej trosce o religię, o życie duchowe mas wiernych... Daleko stęga książęca-kardynalska pogarda i nienawiść.

E. Tam.

Kobiety pracujące uczczą swe święto nowymi osiągnięciami produkcyjnymi

W związku ze zbliżającym się 8 marca, Międzynarodowym Dniem Kobiet, robotnice łódzkich zakładów pracy postanowiły dzień ten uczcić nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi, które jeszcze raz podkreślą całkowitą solidarność i niezłomną wolę pokoju kobiet wszystkich krajów.

A więc pracownice PZPW Nr 8 zobowiązały się zorganizować 11 zespołów współzawodnictwa pracy na oddziałach nawilajni, sortowni i cetrówni oraz dwa zespoły „najwyższej jakości w nawilajni Ponieważ przed terminem plany produkcyjne. Zespół tow. Graby wykona o 2 tygodnie wcześniej plan półroczny, zespół tow. Kręzałek o miesiąc wcześniej plan roczny, dając w sumie 107,5 proc. wykonania planu. Następnie podpisała deklarację 6 zespołów przadek i wciągnęła, postanawiając podnieść wydajność swej pracy o 102 do 108 proc. na przeciąg pół roku i roku. Zgłosiły się także zespoły tkackie tow. Barłan, Pyka, Bal i Balcerka oraz majstrowie tkalni i oddziału przygotowawczego. Długofalowe zobowiązania podjęli także kierownicy poszczególnych oddziałów produkcyjnych.

W PZPB Nr 14 kilkadziesiąt kobiet dla uczczenia dnia 8 marca zgłosiło długofalowe zobowiązania produkcyjne. Zarówno w przędzalni, jak i tkalni zgłoszono gotowość znacznego podwyższenia wykonania bar produkcyjnych. Wszyscy majstrowie tkalni, w liczbie 12, przekroczą swe wykonanie przeciętnie o 1,5 proc. W oddziale przędzalni majster tow. Kołodziejczyk podnieśli wykonanie planu w swoim oddziale o 5 proc., a jego zmiennicy, tow. Marchwicki, o 6 proc.

Idąc śladem kobiet innych łódzkich zakładów pracy, pisze nam tow. Rosiak, koło Ligi Kobiet postanowiło uczcić nadchodzące święto kobiety wyjątkową pracą i nowymi zobowiązaniami. Na wspólnym zebraniu koła uchwalono zorganizować kurs dla analfabetów i przez cały okres trwania kursu zapewnić kursistom opiekę i pomoc.

Korespondent nasz z PZPW Nr 37 tow. Helena Kubiak, podaje, że członkinie koła Ligi Kobiet podjęły na wspólnym zebraniu zobowiązania produkcyjne w celu uczczenia zbliżającego się Dnia Kobiet. A więc majstrowa cerowali wraz z całym swym oddziałem zobowiązała się podnieść produkcję z 130 do 150 procent. Wszystkie kobiety zatrudnione w tkalni zwiększą wykonanie baz akordowych o 2 procent, zmniejszą ilość odpadków o 2 procent oraz zlikwidują zupełnie wszelkiego rodzaju spóźnienia i opuszczania dni pracy bez faktycznych powodów.

Poza tym wszystkie członkinie L. K. postanowiły w dniu 8 marca zorganizować „Warty Pokoju” i uczestniczyć w nich w ciągu całego dnia.

Zobowiązania napływają w dalszym ciągu.

Idąc śladem kobiet innych łódzkich zakładów pracy, pisze nam tow. Rosiak, koło Ligi Kobiet postanowiło uczcić nadchodzące święto kobiety wyjątkową pracą i nowymi zobowiązaniami. Na wspólnym zebraniu koła uchwalono zorganizować kurs dla analfabetów i przez cały okres trwania kursu zapewnić kursistom opiekę i pomoc.

Korespondent nasz z PZPW Nr 37 tow. Helena Kubiak, podaje, że członkinie koła Ligi Kobiet podjęły na wspólnym zebraniu zobowiązania produkcyjne w celu uczczenia zbliżającego się Dnia Kobiet. A więc majstrowa cerowali wraz z całym swym oddziałem zobowiązała się podnieść produkcję z 130 do 150 procent. Wszystkie kobiety zatrudnione w tkalni zwiększą wykonanie baz akordowych o 2 procent, zmniejszą ilość odpadków o 2 procent oraz zlikwidują zupełnie wszelkiego rodzaju spóźnienia i opuszczania dni pracy bez faktycznych powodów.

Poza tym wszystkie członkinie L. K. postanowiły w dniu 8 marca zorganizować „Warty Pokoju” i uczestniczyć w nich w ciągu całego dnia.

Zobowiązania napływają w dalszym ciągu.

Rozwój ruchu racjonalizatorskiego w PZPB im. Stalina

Ostatnio udoskonalenie produkcji, nie dokonane zostało w wykonaniu przez ob. Tarchalskiego i jego współpracowników ob. ob. Sędziwego, Rozentala, Gruszczyńskiego i Cieslika. Jak się okazało, pomysł ten będzie miał doniosłe znaczenie dla całego przemysłu bawełnianego. Dzięki dodaniu pewnych substancji chemicznych do farby drukarskiej, zapobiega się czerwienieniu i wtrawieniu wałców drukarskich przy druku barwnikami kadziowymi. Znaczący efekt, ze stosowany dotąd do druku barwnik kadziowy niszczył wałce.

Ulepszenie pozwoliło zaoszczędzić wiele godzin pracy rytmownikom, po-

nadto wpływa dodatnio na czystość, wydajność i jakość towaru (MK)

Robotnicy przyspieszają wykonanie planów

We wszystkich zakładach pracy bez przerwy napływają długofalowe zobowiązania produkcyjne, podejmowane przez robotników różnych zawodów. Indywidualnie i zbiorowe zobowiązania wydają przyspieszają wykonanie planów produkcyjnych półrocznych i rocznych.

Zaloga Łódzkiego Zakładów Przetwórczo-Tłuszczowych postanowiła wykonać w pierwszym półroczu plan produkcji mydeł do prania w 105 procentach, a mydeł toaletowych w 106 proc. Robotnicy tych zakładów wyprodukują w ciągu lutego i marca po 50 ton proszku do prania ponad plan, a w drugim kwartale wykonają plan co najmniej w 102 procentach.

W PZPB Nr 17, jak donosi nam korespondent tow. Kosiński, pierwsze podjęły zobowiązania prządki, pracujące na wzebraniach, tow. Grab i Kręzałek, które wraz ze swymi zespołami zobowiązały się wykonać

W związku ze zbliżającym się 8 marca, Międzynarodowym Dniem Kobiet, robotnice łódzkich zakładów pracy postanowiły dzień ten uczcić nowymi zobowiązaniami produkcyjnymi, które jeszcze raz podkreślą całkowitą solidarność i niezłomną wolę pokoju kobiet wszystkich krajów.

A więc pracownice PZPW Nr 8 zobowiązały się zorganizować 11 zespołów współzawodnictwa pracy na oddziałach nawilajni, sortowni i cetrówni oraz dwa zespoły „najwyższej jakości w nawilajni Ponieważ przed terminem plany produkcyjne. Zespół tow. Graby wykona o 2 tygodnie wcześniej plan półroczny, zespół tow. Kręzałek o miesiąc wcześniej plan roczny, dając w sumie 107,5 proc. wykonania planu. Następnie podpisała deklarację 6 zespołów przadek i wciągnęła, postanawiając podnieść wydajność swej pracy o 102 do 108 proc. na przeciąg pół roku i roku. Zgłosiły się także zespoły tkackie tow. Barłan, Pyka, Bal i Balcerka oraz majstrowie tkalni i oddziału przygotowawczego. Długofalowe zobowiązania podjęli także kierownicy poszczególnych oddziałów produkcyjnych.

W PZPB Nr 14 kilkadziesiąt kobiet dla uczczenia dnia 8 marca zgłosiło długofalowe zobowiązania produkcyjne. Zarówno w przędzalni, jak i tkalni zgłoszono gotowość znacznego podwyższenia wykonania bar produkcyjnych. Wszyscy majstrowie tkalni, w liczbie 12, przekroczą swe wykonanie przeciętnie o 1,5 proc. W oddziale przędzalni majster tow. Kołodziejczyk podnieśli wykonanie planu w swoim oddziale o 5 proc., a jego zmiennicy, tow. Marchwicki, o 6 proc.

Córka fornala - wzorową sklepową

Nikt by nie przypuszczał, że ta zawsze uśmiechnięta, sprawnie i szybko obsługująca przybyszających do spółdzielni po zakupy chłopów mało- i średniorolnych, jest jedną z najdzielniejszych przodownic pracy w powiecie rawsko-mazowieckim. A przecież właśnie dzięki sklepowej, ob. Natalii Bielawskiej, filii Gminnej Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej” w Cieladzu, gminy Regnow, osiągnęła bardzo dobre wyniki w zakresie obrotów towarowych i zaopatrzenia w towary chłopów mało- oraz średniorolnych, i nadal rozwija się coraz pomyślniej.

Natalia Bielawska jest córką fornala, pracującego w PGR Cieladź. Jak sama mówi — zawsze matczyła o pracy w sklepie spółdzielczym, ale przed wojną nie było mowy o urzędowym tych planów i zamiarach. Trzeba było przecież ciężko pracować na kawałek chleba u dziedzica. Bezpośrednio jednak po wyzwoleniu Natalia Bielawska zgłosiła się do pracy w Spółdzielni, która powstała w Cieladzu w 1945 roku. Lecz samo zajęcie w sklepie nie wystarczało ob. Bielawskiej. Chciała jeszcze lepiej pracować, sprawniej obsługiwać członków spółdzielni. Totż, kiedy na zebraniu pracowników spółdzielni został powołany do życia lokalny Komitet Współzawodnictwa Pracy, Bielawska, jako pierwsza zgłosiła swój udział w tej szczytnej rywalizacji. Podjęła zobowiązanie zwiększenia obrotów w IV kwartale o 40 procent w stosunku do III kwartału ubiegłego roku.

Etap współzawodnictwa dobiegł końca i okazało się, że ob. Bielawska

nie tylko wykonała swe zobowiązanie, ale również podniosła obroty towarowe spółdzielni o 60 procent. Sukcesy nie lada! Ob. Natalia Bielawska cieszy się osiągniętymi wynikami, ale nie jest bynajmniej zarozumiała. Pragnie tylko w następnym etapie współzawodnictwa jeszcze wydajniej zwiększyć obroty, zmniejszyć koszty,

a co najważniejsze, uczyć się dla podniesienia swej wiedzy fachowej.

Komitet Współzawodnictwa Pracy znał najdzielniejszą sklepową w powiecie rawskim — przodownicę pracy — nagrodę w postaci 4.000 złotych.

P. W.
chłopski korespondent „Głosu”

Nasi korespondenci

Młodzież ZMP-owska coraz lepiej pracuje

Przez dłuższy czas nikt się nie interesował poczynaniami organizacji ZMP w oddziale „G” PZPB im. J. Stalina. Tymczasem na zebraniach koła nie poruszano zagadnienia konieczności walki o wykonanie planu, nie mówiono nic o produkcji. Przewodniczący koła nie wiedział nawet do brzo, ile liczy ono członków. Skutki były takie, że młodzież nie wypełniała swych obowiązków, opuszczając dni pracy, często spóźniała się, mało zajmowała się sprawami fabrycznymi. Była w tym duża wina rady zakładowej i organizacji podstawowej, które pozostawiły naszą młodzież bez opieki.

Od pewnego czasu nastąpiła jednak znaczna poprawa w pracy koła. Nie mała w tym zasługa nowego zarządu,

Na Froncie WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

Przodujący krojczy PZPB Nr 9

Tow. Zygmunt Rozwandowicz jest kierownikiem zespołu krojczych w PZPB Nr 9. Krojczych jest wielu w zakładach, lecz żaden z nich nie może dorównać tow. Rozwandowiczowi pod względem wydajności i jakości pracy. On tak potrafi kierować nożycami, że tnisz towar równo i nigdy się nie myli. Norma przeciętnego krojczego wynosi 120 sztuk dziennie. On natomiast wykroi około 260 sztuk. Już wówczas, gdy kładzie na stół całą sztukę, przystępuje do niej z taką myślą:

— Tak będą kroili, żeby nie zepsuć ani kawałka materiału, żeby nie zrobić najmniejszego nawet nieopatrzonego cięcia.

— Gdy tak sobie zapowiem — mówi z uśmiechem wielokrotny przodownik pracy — to ręka z nożycami prze-



suwa się pewnie wzdłuż wzniesionych linii i nigdy nie zdarzają się braki.

Przychodzi do krojowni towar, oznaczony czerwonymi i niebieskimi nitkami. Krojczy tak powinien złożyć towar, żeby błędy, oznaczone tymi nitkami, wyszły na przecięciach. Postępując w ten sposób tow. Rozwandowicz potrafi z pełnej błędów sztuki wykroić kawałki pierwszego gatunku.

Idąc w jego ślady, cały zespół tow. Rozwandowicza przekracza dwukrotnie swe normy produkcyjne.

Trzeba ożywić nasze koło TPR

Przy zakładach mechanicznych im. J. Strzelczyka istnieje koło TPP-R. Koło to jednak nie przejawia żadnej działalności, np. ostatnie zebranie odbyło się w czerwcu ub. r. Członkowie muszą czekać po pół roku, nim otrzymają legitymacje. Również składki nie są regularnie zbierane.

Nasuwają się jednak pytania, czy nie należało by zwołać ogólnego zebra-

Trzeba ożywić nasze koło TPR

nia i przeprowadzić wyborów nowego zarządu, który poprowadziłby należycie pracę naszego koła TPP-R?

Organizacja partyjna i Zarząd Główny TPP-R winny niezwłocznie zainteresować się pracą naszego koła i pobudzić je do życia.

E. Drozdowski
korespondent
Głosu, im. Strzelczyka

Dotychczasowy przebieg wyborów do władz partyjnych w Łodzi

Sukcesy, niedociągnięcia i wnioski na przyszłość

Akcja wyborów do władz partyjnych w łódzkich organizacjach oddziałowych i podstawowych dobiega końca. Zbliżają się już terminy konferencji wyborczych w zakładach pracy.

W związku z tym należy zastanowić się nad przebiegiem odbytych zebrań, nad sukcesami i niedociągnięciami oraz nad wnioskami wynikającymi z oceny.

Jaki był przebieg zebrań w ostatnim okresie

Akcje wyborcze w Łodzi poprzedziły liczne odprawy i sekretarzy K. D., odprawy i seminaria dla nieetatowych instruktorów dzielnicowych. Wiele posiedzeń egzekutywy K. D. poświęcono wyłącznie wyborom. Błędy, popełnione w pierwszej fazie akcji wyborczej, zostały zbadane. Uchwały, mające na celu usprawnienie pracy na odcinku wyborczym, natychmiast zakomunikowano wszystkim ogniwom partyjnym.

Przygotowania do zebrań wyborczych ze strony egzekutywy K. D. i nieetatowych instruktorów stały się bardziej gruntowne. O terminie wyborów w danej organizacji członkowie są zawiadamiani na kilka dni z góry. Staranne przygotowanie zebrań wyborczych wpłynęło na znaczne podwyższenie frekwencji wyborczej, wynoszącej przeciętnie 74,2 proc. co jednak jest w dalszym ciągu wysoce niewystarczające.

Sprawozdania były opracowywane kolektywnie lub przeglądane i poprawiane przez egzekutywę organizacji partyjnej. W drugiej fazie wyborczej podniósł się również poziom dyskusji i leźności jej uczestników. Na ogólną ilość obecnych 21.499, w dyskusji uczestniczyło 4.758 towarzyszy. Towarzysze oceniając pracę organizacji swojej oraz umiędzynaj, korzystali z oręża krytyki, samokrytyki i to zarówno w sprawozdaniach jak i w dyskusjach. Tak było np. w PZPW Nr 33, PZPW Nr 4, PZPB Nr 4, Wytwórni Filmów Oświatowych, PZPB Nr 17, PZPB Nr 5, i wielu innych. Natomiast w podstawowych organizacjach partyjnych instytucji i urzędów pod tym względem jeszcze wiele pozostało do odrobienia.

Przy ocenie przebiegu wyborów należy zarazem podkreślić, że wrota sła także czynność rewolucyjna wśród towarzyszy.

Doświadczenie — nauka do dalszej pracy

Doświadczenia, płynące z przebiegu zebrań wyborczych, zostały wykorzystane w dalszej pracy partyjnej organizacji łódzkiej. Świadczą o tym przebieg plenarnych zebrań komitetów dzielnicowych. Na tych zebrań po referatach rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której udział brało po kilkadziesiąt towarzyszy. Zarówno w dyskusji, jak i w przyjętych rezolucjach wysunęły się na czoło dwa zagadnienia, a mianowicie: sprawa czynności rewolucyjnej i opieka nad nowo wybranymi egzekutywami oraz sekretarzami.

W wyniku wnikliwej dyskusji na plenarnym posiedzeniu Komitetu Dzielnicowego „Staromiejska” jedno myślną uchwałą usunęli zostali z Plenum Komitetu Wrzos, były członek NPR i Związku Oficerów Rezerwy, oraz Janas, który próbował słać niezgodę między członkami Partii — byłymi członkami PPR i PPS.

W treści rezolucji, ujętej w punkty, zwracają uwagę dwa spośród nich, dobitnie świadczące o tym, że Plenum Komitetu wyciągnęło odpowiednie wnioski z przebiegu dotychczasowych zebrań wyborczych. Postanowiono troskliwie zapośredniczyć się tymi nowo wybranymi egzekutywami organizacji podstawowych, w których stwierdzono niewłaściwy skład socjalny i niski poziom ideologiczny. Zobowiązano wszystkich sekretarzy podstawowych organizacji oraz egzekutywy do realizacji programu szkoleniowego.

Usuwanie pozostałych braków akcji wyborczej

Stwierdzając, że podczas akcji wyborczej usunięto wiele braków, należy jednocześnie podkreślić, że jeszcze na wielu odcinkach w dalszym ciągu istnieją poważne niedociągnięcia, które należy zlikwidować przed rozpoczęciem konferencji fabrycznych mających się odbyć w dużych organizacjach zakładowych. Jedynie całkowicie, gruntownie wprowadzenie w życie Uchwał Biura Organizacyjnego w sprawie wyborów we wszystkich organizacjach może uobożnić organizację. Tylko pod tym warunkiem mogą one w pełni wykonać ostatnie instrukcje Sekretariatu K. C.

Skład socjalny nowo wybranych władz

W myśl uchwał III Plenum trzeba w władzach partyjnych wzmocnić trzon proletariacki, wybierając do egzekutywy i komitetów więcej robotników, zawodowo czynnych w produkcji. Jak wygląda realizacja uchwał III Plenum w świetle ostatnich wyborów w łódzkich organizacjach? Podczas wyborów wzrosła się trzon robotniczy we władzach partyjnych łódzkich organizacji partyjnych. Liczba robotni-

ków, zatrudnionych bezpośrednio w produkcji, wynosi 48,3 proc. (poprzednio 39,5 proc.). Jednakże trzeba stwierdzić, że sytuacja w tej dziedzinie nadal pozostaje niezadowalająca. Do władz partyjnych na ogół wybierani są najlepsi towarzysze, ale wśród nich ciągle jeszcze zbyt wysoki odsetek stanowią pracownicy umysłowi. Na dzielnicę Widzew — dzielnicy robotniczej, spośród 299 wybranych członków egzekutywy zaledwie 99 członków jest bezpośrednio zatrudnionych w produkcji. Na Górnej Prawej robotnicy umysłowi w nowo wybranych egzekutywach wynoszą 43,6 proc. a na Górnej 49 proc. Bywają i takie organizacje, gdzie nie wybrano ani jednego robotnika, np. oddz. org. part. w PZPB Nr 6.

Trzeba zwiększyć liczbę kobiet we władzach partyjnych

W ogólnym przekroju wzrósł udział kobiet w nowo wybranych władzach partyjnych, w porównaniu z okresem poprzednim. Jednak wciąż jeszcze pozostaje on niedostateczny. Kobiety stanowią w Łodzi 29,6 proc. członków Partii, natomiast odsetek ich we władzach partyjnych wynosi zaledwie — 20,9 proc.

Na dzielnicę „Bałuty” wśród 170 wybranych członków egzekutywy znajduje się zaledwie 29 kobiet, Górna Prawa na ogólną liczbę 172 wybrała także 29 kobiet. Śródmieście na 291 — 41 kobiet, Fabryczna na 81 członków powołała — 15 kobiet.

Należy w dalszym ciągu przełamywać niechęć i niewiarę występującą u wielu towarzyszy wobec pracy społecznej kobiet.

Czynność rewolucyjna — najważniejszym i bojowym zadaniem każdego członka Partii

Kampania wyborcza do władz partyjnych przyczyniła się poważnie i w dalszym ciągu przyczyni się będzie do zaostrenia czynności klasowej wśród towarzyszy. Towarzysze w produkcyjnych organizacjach partyjnych wykazują więcej czynności, niż w instytucjach i urzędach, jednakże prawie nigdzie jeszcze czynność rewolucyjna nie przejawia się w dostatecznym stopniu.

Jeszcze nie wszystkie większe organizacje partyjne przestrzegają punktu uchwał, mówiącego o naradach prezydium i aktywności zebrań w celu wysuwania kandydatów. Zarówno konferencje, jak i zebrań podstawowych organizacji winny korzystać z tego wskazania. Usprawnić to przebieg wyborów, a bynajmniej nie uszczuplić uprawnień zebrań do wysuwania kandydatów. Należy pomagać aktywnie sekretarzom i egzekutywom w przygotowaniu zebrań wyborczych i realizacji linii partyjnej w sprawie wyborów.

Należy doceniać fakt, że wszelka żywotność, a więc przypadkowość w wyborach do władz partyjnych może się odbić w przyszłej pracy organizacji. Tej przypadkowości musi zapobiec prezydium i aktywność zebrań.

Opieka nad nowo wybranymi egzekutywami i sekretarzami

Bardzo ważnym problemem jest sprawa opieki nad nowo wybranymi egzekutywami i sekretarzami. Do egzekutywy i na stanowiska sekretarzy powołano wielu nowych towarzyszy. Na ogólną ilość 2.488 członków egzekutywy, wybrano 955 dotychczasowych członków władz partyjnych. A więc 61,7 procent ogółu wybranych stanowią nowi członkowie władz oddziałowych i podstawowych organizacji partyjnych.

Odsetek nowych sekretarzy sięga — 44 procent. Są to w zasadzie to-

warzysze najlepsi, ale często mniej doświadczeni w kierowaniu pracą partyjną.

Ten stan wymaga troskliwej opieki ze strony Komitetów Dzielnicowych. Opieka winna być stała i wszechstronna. W szeregu dzielnic wysunięto wnioski przeprowadzenia kilkuniedniowych seminarjów.

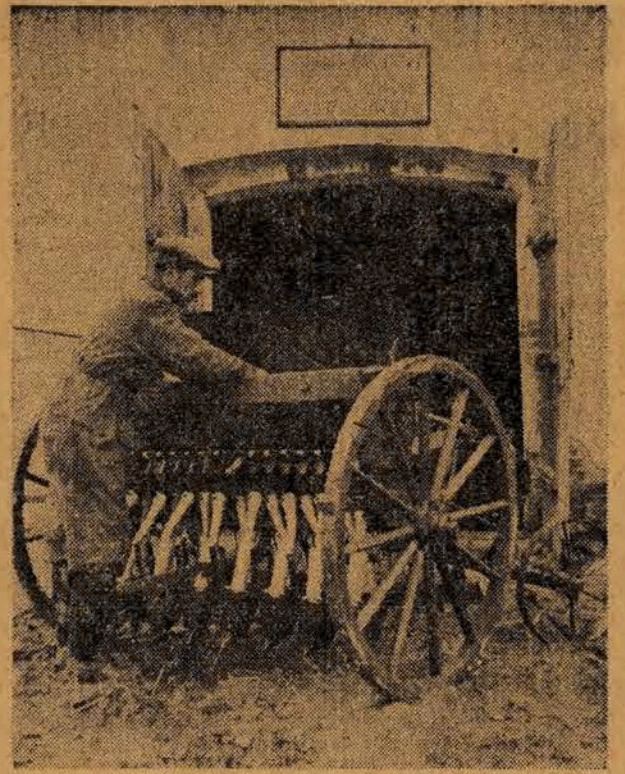
Ostatnia uchwała Sekretariatu KC PZPR słusznie wskazuje na konieczność objęcia szkoleniem partyjnym wszystkich nowo wybranych członków władz partyjnych.

Nie wolno zapominać, że w myśl wskazań Sekretariatu należy umiejętnie wykorzystywać w pracy organizacyjnej wszystkich aktywistów w stosunku do których nie ma żadnych zastrzeżeń politycznych, a którzy nie zostali ponownie wybrani do władz partyjnych.

W celu pełnej realizacji uchwał III Plenum KC konieczna jest w dalszym ciągu ożywiona i świadoma działalność całej organizacji łódzkiej.

(B)

Przed siewem wiosennym



Ośrodki Maszynowe czynią ostatnie przygotowania do wiosennej akcji siewnej. Na ilustracji Ośrodek Maszynowy w Wodzisławiu.

To nasza własna sprawa!

O pracę Związków Zawodowych wśród rodzin robotniczych

W sztuce czeskiego robotnika, Waszka Kani, „Brygada szlifiera Karhana” jest scena, w której Karhanowa, żona wybitnego racjonalizatora i matka uświadomionego robotnika, czeka na męża z obiadem. Czeka i denerwuje się, że stary Karhan nie szanuje domowych zwyczajów, że zbyt wiele czasu poświęca fabryce. Tematem sztuki jest walka o usprawnienie współzawodnictwa w jednej z czeskich fabryk. Z tej dramatycznej walki o najlepsze wyniki produkcyjne, walki, która bez reszty pochłania ojca i syna, Karhanowa rozumie tylko jedno — w domowych stosunkach zapanowała anarchia, dzieje się coś, czego ona, kobieta, zamknęła w kregu domowych zajęć, nie może zrozumieć. Karhanowa jest zupełnie marginesowa postacią sztuki, ale znakomicie uzupełnia obraz życia rodziny robotniczej, jaki dał w swej sztuce czeski szlifier, Karhanowa nie jest ani urodzoną sekulnicą, ani wrogiem istniejącej rzeczywistości. Po prostu żyje na marginesie życia męża i syna, pochłoniętych całkowicie pracą zawodową, społeczną, polityczną.

Takich kobiet, jak Karhanowa jest bardzo wiele i u nas w Polsce. Obok kobiet, pracujących społecznie i politycznie w Partii, Lidze Kobiet, Związku Zawodowych, są kobiety stojące z dala od walki, jaką toczy klasa robotnicza, jeszcze ciągle zamknięte w klasycznym kregu domowych zajęć. Ich życie, to tragiczna spiętna sz-

pitalizmu, który stawiał kobietę niżej od mężczyzny, każąc jej widzieć cały świat w kuchni i opiece nad dzieckiem.

Uświadomienie kobiet

Sprawa uświadomienia tych kobiet, wprowadzenia do aktywnej pracy społecznej, udoświadczenia im życia kulturalnego, łączy się z zagadnieniem uaktywnienia i zainteresowania życiem społecznym rodzin robotniczych. Przytoczony wyżej przykład w odniesieniu do kobiet, jest również aktualny w odniesieniu do innych członków rodziny.

Sprawa uaktywnienia rodzin robotniczych jest zadaniem organizacji społecznych i ideowo-wychowawczych. Jest to jednak przede wszystkim zadanie Związków Zawodowych.

Sprawa pracy związkowej wśród rodzin robotniczych to zagadnienie wychowania nowych, świadomych obywateli, to walka o nowy, socjalistyczny styl życia w rodzinie, o socjalistyczne wychowanie młodzieży.

Pierwszym i podstawowym warunkiem powodzenia tej pracy jest stałe przeniesienie przez związkowców z domów, którym żyją w swej pracy zawodowej i organizacyjnej do domu — podstawowego ognia naszego życia społecznego. Niemalże ważnym jest wprowadzenie rodziny robotnika do świetlicy. Trzeba także dotrzeć szerzej do osiedli robotniczych z ciekawą książką, z biletem do teatru

czy kina, z odczytem czy prelekcją. Być może, że ta czy inna kobieta potrzebuje pomocy w domu czy opieki nad dzieckiem. Niejednokrotnie można jej pomóc w tych kłopotach.

Bardzo istotnym problemem jest współpraca z dziećmi i młodzieżą robotniczą poprzez działy dziecięce w Domach Kultury, czy kąciki w świetlicach, biblioteki dziecięce, udział starszej młodzieży w pracach świetlicowych, udzielanie rodzicom wskazówek pedagogicznych.

Praktycznie współpraca Związków Zawodowych z rodzinami robotniczymi dopiero się u nas zaczyna. Nieliczne dotąd świetlice starały się przybliżyć do swej pracy rodziny robotnicze. Związek Zawodowy Górników zorganizował w swych świetlicach kursy zawodowe dla kobiet, cieszące się dużą frekwencją. Znaczące efekty w swej pracy osiągnęła świetlica Zw. Zaw. Kolejarzy w Nysie, w której pracy biorą czynny udział rodziny pracowników. Kolejarzy z Bydgoszczy zorganizowali świetlice dla młodzieży, dojeżdżającej do szkół. Dom Kultury w Katowicach prowadzi z dobrymi wynikami specjalny dział młodzieżowy.

Obecnie powstaje Dom Kultury we Wrocławiu, który z pewnością podejmie te inicjatywy Katowic. Rośnie sieć Powiatowych Domów Kultury. Powinny one, jako wzorowe ośrodki pracy kulturalno-oświatowej, polożyć specjalny nacisk na pracę wśród rodzin robotniczych, zwłaszcza wśród dzieci.

Książka w domu robotniczym

W roku bieżącym powstanie u nas sieć „księgonoszy”. Będzie ich co najmniej 200, mają oni zdobyć w ciągu roku pół miliona czytelników. Liczba ta ilustruje wyraźnie, jak wielką rolę odegra w rozwoju czytelnictwa dostarczenie książki do osiedli robotniczych. Wydatną pomoc w tej akcji winien okazać Związek Młodzieży Polskiej.

W zakresie opieki i współpracy z rodzinami robotniczymi posiadają wiele cennych doświadczeń radzieckie Związki Zawodowe. Tak, jak w innych dziedzinach naszego życia, tak i w tej możemy czerpać z ich doświadczeń, dostosowując je do naszych potrzeb.

Matki korzystają w Związku Radzieckim z wszelkich udogodnień. Np. każda z nich może brać swobodnie udział w pracach świetlicowych czy kursach, oddając dziecko do specjalnej „przechowalni” przy klubie czy Domie Kultury. Ten system zapewnia udział w pracach świetlicowych matek, które w innym wypadku musiałyby pozostać z dzieckiem w domu. Dla nas ten przykład jest bardzo cenny. Mogłaby się tym zająć Liga Kobiet lub sekcje kobiece Zw. Zawodowych.

Radzieckie Związki Zawodowe zorganizowały przy Domach Kultury Rady Rodzicielskie, które stale organizują odczyty i prelekcje na temat wychowywania dzieci.

Jedną z najciekawszych i najbardziej godnych naśladowania form pomocy rodzinom robotniczym jest instytucja delegata socjalno-ubezpieczeniowego w grupie związkowej. Do jego zadań należy m. in. opieka nad chorymi w domu robotnika, pomoc i usługa, jeśli zachodzi tego potrzeba. Oczywiście delegat taki korzysta z pomocy aktywności związkowych.

Dzięki radzieckim Związkom Zawodowym do osiedli robotniczych dociera systematycznie książka, która dostarcza — tzw. „księgonosze”. Oszedza to wiele czasu czytelnikom i zapewnia znaczny rozwój czytelnictwa.

Opieka nad dzieckiem

Szczególnie ważną dziedziną pracy radzieckich Związków Zawodowych jest opieka nad dzieckiem. We wszystkich Domach Kultury istnieją działy dziecięce. Młode pokolenie może rozwijać swe zdolności w zespołach artystycznych, zaspokajając swe zainteresowania w licznych gabinetach naukowych, będących znakomitym uzupełnieniem nauki szkolnej. We wszystkich klubach klubach istnieją biblioteki dziecięce, obsługiwane przez dzieci pod nadzorem dorosłych. Uzupełnieniem pracy bibliotek są literackie zespoły młodzieżowe, rozwijające zamiłowanie do wartościowej lektury i zdolności literackie.

W dziedzinie opieki nad młodzieżą, radzieckie Związki Zawodowe współpracują ściśle z organizacjami młodzieżowymi.

Przykład radzieckich Związków Zawodowych jest dla nas cennym wzorem. Należy korzystać z ich doświadczeń, przystosowując je do naszych potrzeb i warunków pracy. Formy działalności związkowej wśród rodzin robotniczych będą opracowane niebawem w skali centralnej. Ale już teraz każda świetlica, każde koło związkowe może i powinno rozpatrzyć własne możliwości. To jest przecież nasza własna sprawa, naszych domów i rodzin.

K. Niedzielska

Kronika kulturalno-oświatowa

Na wyższych uczelniach szereg ukończona została ostatnio akcja stypendialna. Ogółem przyznano z Funduszu stypendialnego Min. Oświaty 1382 stypendia. Najwięcej stypendiów przyznano studentom szkoły inżynierskiej (814). Wydziałowe komisje stypendialne przy podziale stypendiów brały pod uwagę pochodzenie społeczne, postępy w nauce oraz warunki materialne i postawę społeczną studentów.

Celem utrzymania żywego kontaktu z alfabetowcami do słownemu piśmiennemu, powstają w powiecie zamojskim coraz to nowe zespoły czytelnicze przy kursach dla alfabetowców. Obecnie istnieje już 20 zespołów, skupiających słuchaczy 6 kursów, którzy na zebrań organizacyjnych 2 razy w tygodniu, pogłębiają nabyte wiadomości przez czytanie wybitnych dzieł pisarzy polskich.

Przed kongresem nauki polskiej

Dnia 2 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicemin. W. Sokorskiego organizacyjne zebrań podsekcji Badania Sztuki, wchodzącej w skład sekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych Kongresu Nauki Polskiej, mającego się odbyć w jesieni br.

W zebrań wzięli udział członkowie przedstawicieli wszystkich dziedzin sztuki i związanych z nimi dyscyplin naukowych, przedstawiciele szkolnictwa artystycznego, architektury, etnografii, muzealnictwa i tp. Po zagajeniu zebrań przez dyr.

PIS dr. J. Starzyńskiego, wicemin. Sokorski wskazał na cele i zadania Kongresu Nauki Polskiej. Mówiąc o pracach przygotowawczych Podsekcji Nauk Humanistycznych i Społecznych Kongresu Nauki Polskiej, topogłędu i generalnego przewertowania sytuacji kulturalnych, we dług marksistowsko-leninowskich metod myślenia.

W dalszym ciągu zebrań przeprowadzono dyskusję oraz omówiono sprawy techniczne — organizacyjne, związane z pracami Podsekcji.

MICZURIN I ŁYSENKO

Twórcy rewolucyjnej agrobiologii radzieckiej

Każde wielkie dzieło odznacza się tym, że przeżywa swego twórcę i rozwija się dalej. To samo stało się z pracami Mieczurina. Najślawniejszym twórcą kontynuatorem jego dzieła jest akademik, T. D. Lysenko.

Mieczurin stosował swoją teorię głównie do drzew owocowych. Lysenko zastosował ją również do innych roślin uprawnych i do hodowli zwierząt.

Prace Mieczurina wykazały niezbicie, że żywy organizm może nie tylko nabywać za życia nowe cechy, lecz również przelewać je na potomstwo. W ten sposób obalona została genetyka weismanowska o niemożliwości dziedziczenia nabytych cech.

Zastosowanie w praktyce tej teorii nie było łatwe. Należało przede wszystkim opracować drobiazgową metodę, w jaki sposób można to zrobić i to nie tylko w st nuku do drzew owocowych, lecz również i innych roślin, a następnie zwierząt.

Tel wielkiej pracy podjął się

T. D. Lysenko i można powiedzieć, że w olbrzymiej części za danie to już wykonał.

Lysenko ustalił przede wszystkim zupełnie nowy pogląd na dziedziczenie. Według genetyki rodzice przelewają swoje cechy na dzieci i dlatego dzieci są podobne do rodziców. Lysenko uodowodnił, że dzieci są podobne do rodziców nie tylko dlatego, że posiadają ich cechy, ale również dlatego, że żyją w tym samym środowisku i w taki sam sposób, co rodzice. Inaczej mówiąc — zmieniając środowisko, można zmienić u dzieci niektóre cechy. W ten sposób można stworzyć nowy gatunek.

Jak z tego widać teoria Lysenki, nawiązując do teorii Darwina o przemianie gatunków, twórczo ją rozwija. Według Lysenki przemiany gatunków, które w naturze następują zwolna przez tysiąclecia, przy czynnym współudziale człowieka mogą odbywać się bardzo szybko, nie jako rewolucyjnie.

Jeżeli mowa o środowisku np. roślin, to należy brać pod uwa-

ge klimat, a więc: ciepłotę, nasłonecznienie, długość okresu wegetacyjnego, głębok itp. Będzie to zewnętrzne środowisko rośliny, jako całość. Ale jest jeszcze inne środowisko, jak gdyby wewnętrzne środowisko rośliny. Roślina składa się z miliardów komórek, komórki te rosną i rozwijają się wewnątrz rośliny. Żyją i mnożą się kostem soków i pokarmów, dostarczanych przez korzenie. Te soki i pokarm są środowiskiem dla komórek.

Zmiany w pożywieniu mogą mieć wpływ na zmiany komórek, a co za tym idzie — i zmianę całości rośliny. Tutaj agrobiologia mieczurinowska odsłania wewnętrzny proces rozwoju rośliny.

Według Lysenki, w badaniach nad warunkami tworzenia się nowych odmian nie można się ograniczać tylko do badań nad początkowymi i końcowymi zjawiskami z życia rośliny, tzn. do badań nad zapładnieniem nasienia i otrzymaniem z niego nowego nasienia. Należy

również zbadać dokładnie cały proces wzrostu i rozwoju rośliny pomiędzy tymi krańcowymi zjawiskami. Te badania doprowadziły Lysenka do teorii tzw. stałego (okresowego) rozwoju rośliny.

Rozwój rośliny, jak w ogóle każdego organizmu, nie jest ciągły lecz składa się z szeregu stadiów, które są jakościowo różnymi. Są to, jak gdyby przeskoki z jednego poziomu na drugi. Przy każdym z tych stadiów roślina wymaga innych warunków zewnętrznych i na każdym stadium kształtuje swe trwałe, dziedziczne cechy.

Lysenko ściśle rozgranicza rozwój rośliny od jej wzrostu. Według niego są to dwa różne zupełnie procesy, aczkolwiek za chodzą w tym samym czasie. Poznanie warunków niezbędnych by rośliny odbyła stadium swego rozwoju, pozwala człowiekowi przez stwarzanie tych warunków kierować rozwojem rośliny, to jest celowo tworzyć nowe cechy i nowe gatunki roślin. B. B.

Kronika Piotrkowa



WAŻNIEJSZE TELEFONY

10-72 Straż Pożarna
10-70 Szpital Sw. Trójcy
15-87 Pogotowie lekarskie —
ul. Stalina 45

KINA:

Kino „BALTYK“ wyświetla film produkcji radzieckiej pt. „Naręczona z Turkmenii“. Początek w dni powszednie o godz. 16.30, 18.30, 20.30, w niedzielę i święta o godzinie 14.30, 16.30, 18.30, 20.30 oraz poranek 10.30.

Kino „POLONIA“ wyświetla film produkcji angielskiej pt. „Nieodrodną córką“. Początek w dni powszednie o godzinie 16, 18 i 20, w niedzielę i święta o godz. 14, 16, 18 i 20. Poranek o godz. 10.30.

ADRES REDAKCJI:

Al. 3 - Maja Nr. 4.
Redakcja „Głosu Piotrkowskiego“ przyjmuje interesantów codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 15 do 18, tel. 15-81.

Rozdzielnia: ul. Słowackiego 26, tel. 15-40
Ogłoszenia przyjmuje od godz. 8 do 15.

Honorowe Warty Pokoju w zakładach pracy

Kobiety piotrkowskie godnie uczczą dzień 8 marca

Kobiety piotrkowskie godnie uczczą Międzynarodowy Dzień Kobiet, przypadający w dniu 8 marca. Rozumieją bowiem one, że dzień ten jest dniem potężnej manifestacji na rzecz pokoju, dniem skupienia wszystkich sił do walki o rozwój socjalizmu w naszym kraju.

Piotrkowskie kobiety, pracownice hut, fabryk i zakładów pracy dzień ten uczczą wzmocnionym wysiłkiem w pracy oraz pełnieniem honorowych wart. Uczestniczki wart ubrane będą w białe bluzki i białoczerwone kokardki. Maszyny przy których kobiety będą pracować przybrane będą chorągwkami i zielonią. Przygotowania do tych uroczystości czynione są gorączkowo ponieważ termin jest już krótki.

Jak wynika z licznych zobowiązań, w dniu tym, kobiety będą pracować wydajniej niż zwykle, baczniejszą uwagę zwrócić na jakość produkcji, postarają się dać mniejszą niż zwykle ilość odpadków. Przewodnicze społeczne zatrudnione w dniu tym przy swych warsztatach nosić będą honorową odznakę. Choć termin już jest krótki jednak w dalszym ciągu napływają do nas meldunki o podejmowanych zobowiązaniach kobiet zatrudnionych w zakładach pracy i instytucjach.

I tak Rada Kobiet przy Zarządzie Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych donosi nam o podjęciu następujących zobowiązań: Pracownice PSS „Praca“ zrzeszone w tamtejszym kole Ligi Kobiet postanowiły do współzawodnictwa pracy wciągnąć wszystkie zatrudnione tam kobiety, oraz podnieść poziom ideologiczny kół. Kobiety zatrudnione w Powiatowym Zarządzie Gminnej Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Piotrkowie zobowiązały się zorganizować kurs szkolenia ideologicznego. Kobiety zatrudnione w Powszechnej Spółdzielni Spożywców „Zgoda“ w Belchatowie zobowiązały się zorganizować na swym terenie koło Ligi Kobiet. Kobiety w spółdzielni tkackiej „Samodział Polski“ w Grocholicach postanowiły w dniach bieżących zwiększyć produkcję o 10 procent.

Rada Kobiet przy Związku Zawodowym Pracowników Spółdzielczych w Piotrkowie postanowiła, że dla uczczenia dnia 8 marca wybuduje w roku bieżącym wzorowy żłobek oraz przedszkole dla dzieci pracownic spółdzielczych. Na odbytych przed kilku dniami zebraniu członkinie Rady Kobiet przy Oddziale Związku Zawodowego Pracowników Spółdzielczych uchwały rezolucję, w której między innymi czytamy: „Dzień 8 marca będzie manifestacją kobiet zrzeszonych w Związkach Zawodowych w Piotrkowie w walce o pokój, w walce o budowę Polski socjalistycznej. Solidaryzujemy się z wszystkimi kobietami na całym świecie, które w dniu tym podobnie jak kobiety Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej wyrażają niezłomną wolę utrzymania pokoju“.

Kobiety—nauczycielki zobowiązały się wzmocnić czujność na odcinku wychowawczym, otoczyć troskliwszą opieką dzieci zaniebane w nauce oraz nawiązać ściślejszą współpracę z Komitetami Rodzicielskimi i Opiekunческими.

Względnie w tych, które zostały wytypowane na spółdzielnie produkcyjne. Organizowane są często wspólne zebrania, na których kobiety wzajemnie omawiają zagadnienia natury gospodarczej i politycznej. Jednym z najważniejszych problemów, któremu aktywnie poświęcają bardzo wiele uwagi jest zagadnienie rozwoju spółdzielczości produkcyjnej. W czasie wspólnych pogawędek aktywistki Powiatowej Rady Związku Samopomocy Chłopskiej potrafiły przekonać członkinie Kół Gospodyń Wiejskich, że spółdzielczość produkcyjna jest wyższą formą gospodarki rolnej i daje bez porównania większe korzyści niż gospodarstwo indywidualne.

Na zebraniach uzgodniono, że gospodynie wiejskie będą prowadzić akcję uświadamiającą i agitacyjną na swym terenie oraz zwalczać plotki szerzone

przez bogaczy wiejskich i ich zauszników. Ponadto aktywistki Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowały na terenie poszczególnych kół kursy kroju i szycia oraz pokazy w zakresie gospodarstwa domowego. Postanowiono również zwrócić uwagę na odcinek zdrowotny, a w ostatnim czasie zorganizowano szkolenie przewodniczek.

Jak już zaznaczyliśmy, ścisła łączność aktywistek przy Powiatowej Radzie Związku Samopomocy Chłopskiej z kółkami Gospodyń Wiejskich w naszym powiecie datuje się zaledwie od paru tygodni. Spodziewać się należy, że akcja ta nie osłabnie, należy tylko aby i pozostałe organizacje kobiece naszego miasta, a szczególnie Rady Kobiet przy oddziałach Związku Zawodowych również podjęły i poprowadziły tego rodzaju działalność.

przez bogaczy wiejskich i ich zauszników. Ponadto aktywistki Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowały na terenie poszczególnych kół kursy kroju i szycia oraz pokazy w zakresie gospodarstwa domowego. Postanowiono również zwrócić uwagę na odcinek zdrowotny, a w ostatnim czasie zorganizowano szkolenie przewodniczek.

Jak już zaznaczyliśmy, ścisła łączność aktywistek przy Powiatowej Radzie Związku Samopomocy Chłopskiej z kółkami Gospodyń Wiejskich w naszym powiecie datuje się zaledwie od paru tygodni. Spodziewać się należy, że akcja ta nie osłabnie, należy tylko aby i pozostałe organizacje kobiece naszego miasta, a szczególnie Rady Kobiet przy oddziałach Związku Zawodowych również podjęły i poprowadziły tego rodzaju działalność.

Jak już zaznaczyliśmy, ścisła łączność aktywistek przy Powiatowej Radzie Związku Samopomocy Chłopskiej z kółkami Gospodyń Wiejskich w naszym powiecie datuje się zaledwie od paru tygodni. Spodziewać się należy, że akcja ta nie osłabnie, należy tylko aby i pozostałe organizacje kobiece naszego miasta, a szczególnie Rady Kobiet przy oddziałach Związku Zawodowych również podjęły i poprowadziły tego rodzaju działalność.

Jak już zaznaczyliśmy, ścisła łączność aktywistek przy Powiatowej Radzie Związku Samopomocy Chłopskiej z kółkami Gospodyń Wiejskich w naszym powiecie datuje się zaledwie od paru tygodni. Spodziewać się należy, że akcja ta nie osłabnie, należy tylko aby i pozostałe organizacje kobiece naszego miasta, a szczególnie Rady Kobiet przy oddziałach Związku Zawodowych również podjęły i poprowadziły tego rodzaju działalność.

Jak już zaznaczyliśmy, ścisła łączność aktywistek przy Powiatowej Radzie Związku Samopomocy Chłopskiej z kółkami Gospodyń Wiejskich w naszym powiecie datuje się zaledwie od paru tygodni. Spodziewać się należy, że akcja ta nie osłabnie, należy tylko aby i pozostałe organizacje kobiece naszego miasta, a szczególnie Rady Kobiet przy oddziałach Związku Zawodowych również podjęły i poprowadziły tego rodzaju działalność.

przez bogaczy wiejskich i ich zauszników. Ponadto aktywistki Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowały na terenie poszczególnych kół kursy kroju i szycia oraz pokazy w zakresie gospodarstwa domowego. Postanowiono również zwrócić uwagę na odcinek zdrowotny, a w ostatnim czasie zorganizowano szkolenie przewodniczek.

Aktyw kobiecy przy Powiatowym Związku Samopomocy Chłopskiej rozwija działalność wśród gospodyń wiejskich

przez bogaczy wiejskich i ich zauszników. Ponadto aktywistki Związku Samopomocy Chłopskiej zorganizowały na terenie poszczególnych kół kursy kroju i szycia oraz pokazy w zakresie gospodarstwa domowego. Postanowiono również zwrócić uwagę na odcinek zdrowotny, a w ostatnim czasie zorganizowano szkolenie przewodniczek.

W odpowiedzi na apel tow. Markiewki zobowiązania długofalowe pracowników Zjednoczenia Energetycznego w Piotrkowie

Pracownicy Zjednoczenia Energetycznego Podokręgu Nr 4 piotrkowskiego, na odbytych przed kilku dniami zebraniu podjęli w odpowiedzi na apel tow. Markiewki następujące zobowiązania długofalowe: Pracownicy Wydziału Sieci zobowiązali się w ciągu całego bieżącego roku zalegalizować

Pracownicy Wydziału Sprzedaży Prądu (inkasenci) zobowiązali się oddawać książki o 1 dzień wcześniej niż dotychczas, aby w ten sposób usprawnić sprawozdawczość. Poza tym zobowiązano się wykonać minimum 95 procent inkasa.

Pracownicy Wydziału Technicznego zobowiązali się doprowadzić do należytego stanu dokumentację techniczną (plany orientacyjne) dla linii i stacji transformatorowych obsługiwanych przez placówkę piotrkowską.

Oddział klubu filmowców powstał w Piotrkowie

W ostatnich dniach powstał w Piotrkowie Oddział Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy. Zadaniem nowopowstałego klubu będzie wychowanie nowego widza, szkolenie niezrzeszonych dotychczas amatorów filmowców i fotografów oraz odkrywanie nowych talentów w tej dziedzinie.

Już od pierwszych dni członkowie klubu wykazują ożywioną działalność. Rozporządzając doskonałym sprzętem i zdolnymi instruktorami, dzięki pomocy Zarządu Głównego, członkowie klubu przystąpili do nakręcania dwóch filmów, tematem których będzie piękno zabytków naszego miasta oraz jego rozwój gospodarczy i kulturalny. Do nakręcania filmów zorganizowano dwie ekipy, które prowadzić będą między sobą wspólne zawodnictwo pracy. Pierwsza ekipa pod kierownictwem ob. Żabka i Lasoty nakręci film na temat rozwoju gospodarczego i kulturalnego Piotrkowa w okresie powojennym. Druga ekipa nakręci wąsko-taśmowy film, w którym uwzględnione zostaną

Wojewódzka szkoła przeciwpożarnicza w Blizinie szkoli kadry strażackie

W resztówce dawnego majątku Blizin pod Piotrkowem znajduje się obecnie Wyższa Wojewódzka Szkoła Przeciwożarnicza, szkoląca kadry strażackie z terenu całego województwa łódzkiego w ramach ogólnokrajowej akcji szkoleniowej, zakrojonej Planem 6-letnim.

Pierwszy kurs w ramach tego Planu rozpoczął się w dniu 6 lutego i zakończony został po dwutygodniowym trwaniu, z wynikiem dobrym. Był to kurs

Załoga PZPB w Belchatowie wykonała zobowiązania powzięte dla uczczenia konferencji Oddziału Związku Zawodowych Włókniarzy

Załoga belchatowskich PZPB dla uczczenia, mającej się odbyć dziś w Pabianicach konferencji Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, zobowiązała się uruścić nowy oddział tkalni w wyremontowanym budynku dawnej firmy włókienniczej „Baran“. Uruchomienie tego oddziału przewidywane było w pierwszych dniach kwietnia. W związku z podjęciem zobowiązania przyspieszono termin o jeden miesiąc.

Klub racjonalizatorów w Woli Krzysztoporskiej wykazuje aktywność

Jak już donosiliśmy, przed paru tygodniami w Fabryce Chemicznej w Woli Krzysztoporskiej powstał Klub Racjonalizatorów i Nowatorów. W ciągu tych kilku tygodni klub rozpatrzył 6 wniosków racjonalizatorskich, których realizacja przyczyniła się do usprawnienia produkcji oraz przyniosła zakładom poważne oszczędności.

Przed paru dniami dwaj racjonalizatorzy Jan Pawłowski i Kazimierz Alaszewski otrzymali nagrody za swe pomysły. Jan Pawłowski pomysłem swoim usprawnił produkcję barwników, dzięki czemu w skali rocznej uzyska się około pół

miliona złotych oszczędności. Projekt racjonalizatorski Kazimierza Alaszewskiego przyczynił się do usprawnienia pracy na oddziale prasy, dzięki czemu zakłady również zaoszczędzą poważne sumy.

Przed kilku dniami zrealizowano pomysły majstra Jana Mielczarka, który przez zastosowanie tak zwanych łapaczy, eliminuje wodę z barwnika powstałą przy destylacji. Poprzedni system filtrowania zabierał dużo czasu i był nieekonomiczny. Ob. Mielczarek przedstawiony został do nagrody. W chwili obecnej klub rozpracowuje szereg dalszych pomysłów, których realizacja usprawni również produkcję zakładów.

UWAGA, kolekcjonerzy obrazów

członkowie Związku Zawodowego Artystów i Plastyków

We Wrocławiu zorganizowana zostanie wystawa prac znane i cenione artysty malarza — Vlastimila Hoffmana, mieszkającego obecnie w Szklarskiej Porębie.

Powołany do życia Komitet Organizacyjny Wystawy, gromadzi obecnie obrazy artysty, rozrzucone po kraju i świecie, celem dostarczenia ich na wystawę do Wrocławia. Wszyscy posiadacze dzieł Hoffmana proszeni są o wypożyczenie ich, pod gwarancją zachowania w całości i zwrócenia poniesionych kosztów, związanych z przesłaniem.

Obrazy Hoffmana znajdują się także w Piotrkowie. Jak się dowiadujemy — jeden z lekarzy piotrkowskich, posiadający u siebie obraz Hoffmana, z tytułowany „Piskle“ — chętnie wypożyczyłby go na wspomnianą wystawę, nie wie jednak do kogo się zwrócić w tej sprawie.

Może by tak piotrkowski Oddział Związku Zawodowego Artystów Plastyków zabrał w tej sprawie głos i dopomógł swym wrocławskim kolegom.

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

Interpelacje naszych Czytelników

Tak dłużej być nie może!

Szanowny Obywatelu Redaktorze!

Lokatorzy domu przy ulicy Garnarskiej Nr 5, domu, który jest własnością Stefana Baćki, — żyją w anty-sanitarnych warunkach. Nie ma tutaj bowiem w ogóle śmietnika — ze zlewu natomiast obywatel Baćko nie pozwala mieszkańcom domu korzystać.

Dawniej wszystkie nieczystości wylwane były na plac, znajdujący się za budynkami — począwszy jednak od roku ubiegłego, kiedy to plac wydzielano, spółdzielni samochodowej „Praca“ dla postojów pojazdów mechanicznych, sprawa ta jeszcze bardziej skomplikowała

Ochotnicza czy zawodowa?

Zarząd Miejski w Piotrkowie rozważa możliwość powołania do życia na terenie naszego miasta zawodowej straży.

Straż ta zorganizowana została już w kwietniu r.b., przy czym na razie jej stan liczebny wynosiłby do 40 członków.

Piotrkowska młodzież robotniczo-chłopska wstępuje na wyższe uczelnie

Rząd Polski Ludowej w trosce o podniesienie kadr inteligencji nie szczędił trudu, aby jak największą ilość młodzieży robotniczo-chłopskiej skierować na wyższe uczelnie. Zorganizowane zostały Uniwersyteckie Kursy Przygotowawcze, po ukończeniu których młodzież może wstąpić na wyższe uczelnie.

Właśnie w tych dniach w Zarządzie Miejskim ZMP w Piotrkowie przyjmuje się zapisy kan-

dydatów na uniwersyteckie Kursy Przygotowawcze. Ogółem na wyższe uczelnie z terenu miasta i powiatu skierowane zostanie 105 osób. Jak dotychczas przyjętych zostało 30 osób z powiatu, synów i córek małorolnych chłopów, oraz 75 osób z piotrkowskich zakładów pracy. Zaznaczyć należy, że najwięcej kandydatów na uniwersyteckie Kursy Przygotowawcze zgłosiło się z huty „Hortensja“.

kając upragnionej chwili, kiedy będzie można je usunąć. Stała czytelniczka „Głosu“ F. Cz. (nazwisko i adres znane Redakcji)

Prosimy aby Miejski Ośrodek Zdrowia oraz inne kompetentne czynniki jak najszybciej zainteresowały się stosunkami, panującymi w domu przy ulicy Garnarskiej 5. Stan obecny trwać dłużej nie może.

W ostatnich dniach powstał w Piotrkowie Oddział Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy. Zadaniem nowopowstałego klubu będzie wychowanie nowego widza, szkolenie niezrzeszonych dotychczas amatorów filmowców i fotografów oraz odkrywanie nowych talentów w tej dziedzinie.

Już od pierwszych dni członkowie klubu wykazują ożywioną działalność. Rozporządzając doskonałym sprzętem i zdolnymi instruktorami, dzięki pomocy Zarządu Głównego, członkowie klubu przystąpili do nakręcania dwóch filmów, tematem których będzie piękno zabytków naszego miasta oraz jego rozwój gospodarczy i kulturalny. Do nakręcania filmów zorganizowano dwie ekipy, które prowadzić będą między sobą wspólne zawodnictwo pracy. Pierwsza ekipa pod kierownictwem ob. Żabka i Lasoty nakręci film na temat rozwoju gospodarczego i kulturalnego Piotrkowa w okresie powojennym. Druga ekipa nakręci wąsko-taśmowy film, w którym uwzględnione zostaną

zabytki architektoniczne oraz piękno naszego miasta. W filmie pierwszym pokazana zostanie rozbudowa Piotrkowa, działalność Związków Zawodowych, Miejskiej Rady Narodowej, osiągnięcia klasy pracującej w realizacji planu 3-letniego i przystąpienia do Planu 6-letniego. Uwzględniony zostanie również rozwój sportu.

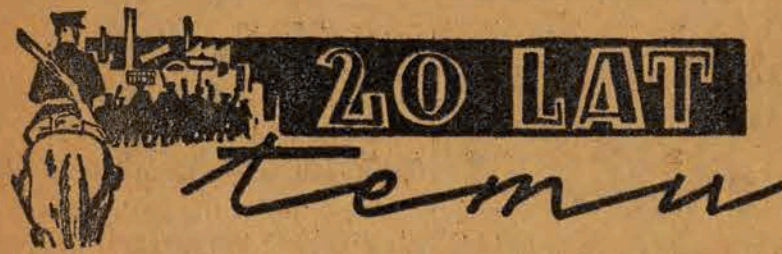
Klub Filmowców wydawać będzie również własną gazetkę fotograficzną. Zapisy do klubu przyjmuje sekretariat V Oddziału Klubu Filmowców Wąskiej Taśmy R.P. przy ul. Legionów Nr. 1 w poniedziałki, środy i soboty od godziny 15 — do 18.

W resztówce dawnego majątku Blizin pod Piotrkowem znajduje się obecnie Wyższa Wojewódzka Szkoła Przeciwożarnicza, szkoląca kadry strażackie z terenu całego województwa łódzkiego w ramach ogólnokrajowej akcji szkoleniowej, zakrojonej Planem 6-letnim.

Pierwszy kurs w ramach tego Planu rozpoczął się w dniu 6 lutego i zakończony został po dwutygodniowym trwaniu, z wynikiem dobrym. Był to kurs

Czytajcie i rozpowszechniajcie

»GŁOS PIOTRKOWSKI«



Co pisała prasa łódzka 5 marca 1930 r.

ZABURZENIA GŁODOWE W BYDGOSZCZY

Wielkie tłumy bezrobotnych miast Bydgoszczy...

OSTATNI TYDZIEŃ U KRUSCH-ENDERA W PABLIANICACH

Fabryka Krusche-Endera w Pablianicach...

4 MILIONY BEZROBOTNYCH W USA

Prezydent Hoover udzielił wywiadu...

TANIE KAPIELE DLA POLICJANTÓW

Zarząd Miejski polecił wydawać ulgowe bilety...

POCHODY GŁODOWE W DNIU 6 MARCA

Jak donoszą pisma — z wszystkich państw...

HUMOR SPRZED 20 LAT

— Co za paskudna pogoda tej zimy...

OSTATNIA FABRYKA W KONSTANTYNOWIE — UNIERUCHOMIONA

W dniu wczorajszym w Konstancy nowie została unieruchomiona ostatnia...

ZE SPORTU

Sportowcy - akademicy wzywają górników do współzawodnictwa!

Z obrad rozszerzonego plenum Zrzeszenia Głównego AZS

W Warszawie zakończyły obrady II rozszerzone plenum ZG AZS...

Po dyskusji zebrani przyjęli przez akklamację uchwałę...

1 powiązanie mocniejsze, niż dotychczas...

2 podjęcie szerszej pracy wychowawczej...

3 przewyższenie do końca elitaryzmu...

4 położenie szczególnego nacisku na akcję zdobywania OSFiz...

5 wprowadzenie powszechnej akcji współzawodnictwa...

6 korzystanie, w znacznie większym niż dotąd stopniu...

Zebrani na rozszerzonym plenum Zarządu Głównego AZS...

W wykonaniu Planu 6-letniego widzimy jak najściślej...

adresem sportowców Polski Ludowej...

wykonać Plan 6-letni na odcinku umasowienia sportu akademickiego...

Jednocześnie akademicy wzywają do współzawodnictwa...

Koszykarki ŁKS Włókniarza pokonały Wartę 39:27...

W Warszawie rozpoczęły się półfinałowe spotkania...

W GDAŃSKU... Rozpoczęły w Gdańsku rozgrywki...

Spójnia (Gdańsk) wygrała z Kolejarzem...

W drugim meczu Kolejarz Polonia (Warszawa)...

W KRAKOWIE... W rozpoczętych w Krakowie finałowych...

AZS (Wrocław) — AZS (Łódź) 2:0...

Na najlepszym poziomie był mecz między dwoma...

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. Obrońców Stalingradu 21, tel. 150-36)

Dziś, dn. 5. 3. i codziennie o godz. 19.15 „NIEMCY”...

Kasa czynna od godz. 10 do 13 i od 16...

PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

Dziś, o godz. 19.15 sztuka Leona Kruczkowskiego...

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 181-34)

O godz. 18 — „Brygada szlifiera Karhana”...

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI (Łódź, Jaracza 2)

5 marca o godz. 19.30 premiera. Trzy jednoaktówki...

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (ul. Piotrkowska 243)

Niedziela, dnia 5. 3. o godz. 19.15 „Śrółowa przedmieścia”...

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „ARLEKIN” (Piotrkowska 152, tel. 258-99)

widowisko pt. „Złota rybka”...

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19.30 „Romans z wode-wilu”...

PAŃSTWOWY TEATR LALEK „PINOKIO” (Łódź, Nawrot 27, tel. 135-74)

Godzina 12. Widowisko otwarte pt. „Historia cała o niebieskich migdałach”...

KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1)

BAŁTYK (Narutowicza 20)

BAJKA (Franciszkańska 31)

GDYNIA (Daszyńskiego 2)

HEL (Legionów 2)

MUZA (Pabianicka 178)

POLONIA (Piotrkowska 67)

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

ROBOTNIK (Kilińskiego 187)

ROMA (Rzgowska 84)

REKORD (Rzgowska 2)

STYLLOWY (Kilińskiego 123)

ŚWIŁ (Bałucki Rynek 2)

TĘCZA (Piotrkowska 108)

TATRY (Sienkiewicza 40)

WISLA (Daszyńskiego 1)

WŁÓKNIARZ (Próchnika 16)

Dziś mogą być niespodzianki...

Szkoda, że pływalnia „Ogniska” meści tak mało widzów

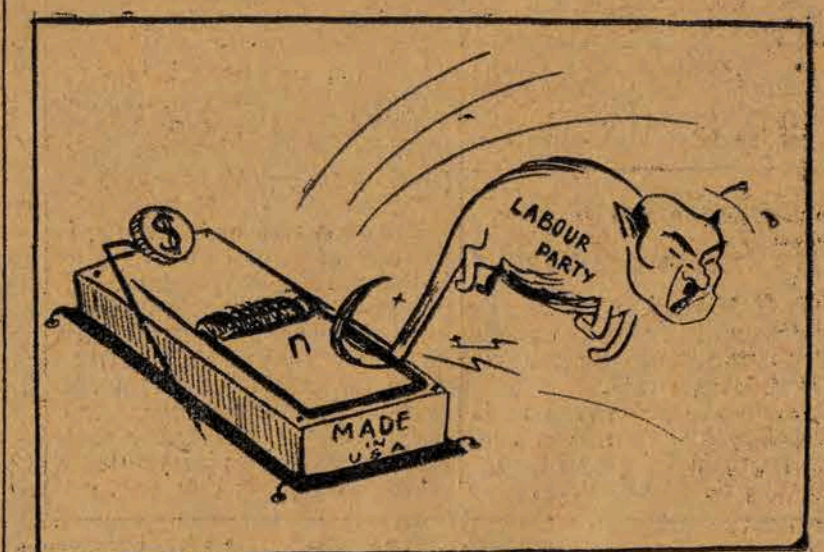
Wczoraj, o godz. 18 rano rozpoczęły się na basenie „Ogniska”...

Co usłyszymy przez radio

PROGRAM NA NIEDZIELĘ DNIA 5 MARCA 1930 R.

Konkurs rysunkowy „Głosu”

pt. „Zwierzyniec Zbója Sama” Zagadka Nr 10



KTO TO JEST?

KUPON Nr 10

Form for drawing contest with fields for name, address, and profession.

UWAGA, CZYTELNICY! Kolejne 10 kuponów...

Niebożniczy ZBIEG

Tak, padyszachu, światło niebios!... Potężne słonie...

ci Mukund-Lall usiłował uspokoić szacha. — Mamy dość armat...